

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Preramerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.  
Telefony „Głosu Polskiego“ — sekretariat redakcyjny 2-99, ogólny redakcyjny 19-71, nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja ekspedycja 1-99.

**Cena 25 groszy**  
Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 40 groszy, 1 strona i w tekście 30 groszy, strona 5 szpaltów  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpaltów  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

## Rezultaty wielkich decyzji genewskich

O czym mówił Briand ze Stresemannem -- Pierwsze wycieczki niemieckie przeciwko Polsce

### Stresemann radził z Briandem nad usunięciem przeszkód w zbliżeniu i współpracy obu państw

GENEWA, 18 września. (PAT). Wczorajsze spotkanie Brianda ze Stresemannem jest żywo omawiane w kulisach ligi narodów. Rozmowie obu ministrów przypisują tu tem większe znaczenie, że trwała ona zgórą 4 godziny. Na konferencji tej poruszono wszystkie sprawy, stojące jeszcze na przeszkodzie zbliżeniu i współpracy między obu państwami. Chociaż urzędowo nie podano o szczegółach rozmowy żadnych wyjaśnień, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że przedmiotem narad była sprawa okupacji Nadrenji przez wojska francuskie, zniesienia międzysojuszniczej kontroli wojskowej w Niemczech i zastąpienie jej przez kontrolę, sprawowaną w myśl traktatu wersalskiego przez ligę narodów, dalej sprawa przyspieszenia rozwiązania zagadnień zagłębia Saary, wreszcie sprawa uproszczeń w wykonaniu planu Dawesa. Krąży już też domysły co do miejsca przyszłej konferencji francusko-niemieckiej. Mówi się więc, iż odbędzie się ona albo w mieście, położonym niedaleko okupowanego obszaru niemieckiego, jak np. w Kolonii, albo też w mieście, posiadającym dobrą komunikację i znajdującym się na tery-

torjum neutralnym, jak np. w Bazylei.  
GENEWA, 18 września. (PAT). Oficjalne koła niemieckie oświadczają, że Stresemann nie twierdził wcale, iż okupacja sojusznicza musi być całkowicie zniesiona. Stresemann głosił zawsze, że po podpisaniu układów locarneskich okupacja Nadrenji nie jest już konieczna, lecz nie wyrażał nigdy swej myśli w formie tak kategorycznej.  
PARYŻ, 18 września. (PAT). — „Le Matin“ donosi z Genewy, że jednym z głównych następstw porozumienia francusko-niemieckiego mogłoby być współdziałanie finansowe Niemiec w likwidacji długów międzysojuszniczych drogą odpowiedniego zorganizowania spłat odszkodowawczych oraz uruchomienia przewidzianych przez plan Dawesa obligacji, dzięki czemu Francja uzyskałaby środki potrzebne do stabilizacji waluty, oraz zaspokojenia wierzycieli. Francja i Niemcy, zgodne całkowicie w swych poglądach zwróciły się do Londynu i Waszyngtonu z prośbą o poczynienie wysiłków w tym kierunku, aby zadowolono się mniejszymi spłatami, dokonanymi jednak w szybszych terminach.

Min. Zaleski konferował z Schubertem  
GENEWA, 18 września. (PAT). Minister spraw zagranicznych Zaleski odbył w piątek wieczorem z niemieckim sekretarzem stanu von Schubertem dłuższą rozmowę, dotyczącą w szczególności niezadowolonych dotychczas między obu krajami zagadnień gospodarczych.

### Podział referatów w radzie ligi

GENEWA, 18 września. (PAT). Podział referatów między członków rady ligi będzie prawdopodobnie następujący: Polska otrzyma referat w sprawach organizacji międzynarodowych oraz kwestje prawa międzynarodowego, Anglja — kwestje handlu żywym towarem, Francja — opieka nad dzieckiem, Niemcy — referat komunikatu ekonomicznego, Rumunja — finanse ligi narodów, Czechosłowacja — kwestje rozbrojenia. Włochy — sprawę zagłębia Saary, Belgja — referat komisji finansowej, Salvador — referat komunikacji tranzytowej, Kolumbia — sprawy mniejszości, Chili — sprawy mandatów.

### Znowu poruszają sprawę

odpowiedzialności za wybuch wojny

BERLIN, 18 września. (PAT). Biuro Wolffa ogłasza dzisiaj interesujący list, wystosowany przez prof. Delbrücka do prezydium ligi narodów. W liście tym Delbrück, nawiązując do wielce drażliwej dla Niemiec sprawy odpowiedzialności za wybuch wojny światowej, dochodzi do wniosku, iż przyjęcie Niemiec do ligi narodów równa się faktycznemu skreśleniu raz na zawsze wyroku, zawartego w traktacie wersalskim, w myśl którego wyłączną winę wywołania wojny ponoszą Niemcy. To formalne zadośćuczynienie nie wystarczy jednak pr. Delbrückowi i dlatego domaga się on, aby liga ze stwej strony ex officio zarządziła wznowienie badań w tej sprawie, w celu stwierdzenia, kto jest właściwym winowajcą. List swój kończy prof. Delbrück pogroźką, że albo liga narodów zdecyduje się wyświetlić tę sprawę w myśl postawionych przez niego żądań, albo straci całkowicie swój autorytet w świecie.

### Pierwszy krok Niemiec to mieszanie się do spraw Gdańska

Chcieliby odebrać Polsce prawo prowadzenia gdańskich spraw zagranicznych

GDANSK, 18 września. (Tel. wł. „Głosu Polsk.“). Prasa niemiecka czyni Polsce zarzuty, że zapytanie rady ambasadorów, skierowane do Gdańska za pośrednictwem Polski w sprawie spłat reparacyjnych, przypadających od Gdańska, zostało doręczone senatowi gdańskiemu dopiero w tych dniach. Nieotrzymanie wyjaśnienia, o które chodziło radzie ambasadorów, miało, według prasy niemieckiej, wstrzymać w Genewie sprawę udzielenia Gdańskowi pożyczki. Prasa niemiecka wyciąga z tego rzekomego zaniedbania Polski wniosek, że należałoby Polsce odebrać prawo prowadzenia spraw zagranicznych Gdańska.

GDANSK, 18 września. (Tel. wł. „Głosu Polsk.“). W kołach niemiecko-gdańskich dobrze poinformowanych twierdzą, że delegacja gdańska w Genewie podczas swej konferencji z delegacją niemiecką otrzymała zapewnienie, że Rzesza niemiecka dopomoże Gdańskowi w sprawie uregulowania gdańskich spłat reparacyjnych oraz rozwinię akcję w tym względzie w radzie ambasadorów. Jest to niedozwolone mieszanie się Niemiec w sprawy zewnętrzne Gdańska, które na podstawie trak-

tatu wersalskiego zostały powierzone Polsce.

GENEWA, 19 września. Sprawy gdańskie umieszczone są na porządku dziennym poniedziałkowego posiedzenia rady ligi. Z kół delegacji niemieckiej wyszła wiadomość, iż konferencja prezydenta senatu gdańskiego dr. Sahm'a z ministrem Stresemannem dotyczyła między innymi zobowiązań finansowych Gdańska wobec firm niemieckich. Zobowiązania te sięgają kilku milionów marek. Sahm prosił Stresemanna o ulgi w spłaceniu należności i uzyskał przyrzeczenie pomyślnego załatwienia tej sprawy. Do dnia wczorajszego nie nadeszła jeszcze odpowiedź z Warszawy w sprawie nowego klucza podziału dochodów celnych między Polską a Gdańskiem.

### Loucheur pojedzie do Berlina

GENEWA, 18 września. (PAT). Jak słychać w kołach ligi narodów, francuski minister Loucheur uda się w końcu września lub na początku października do Berlina w celu prowadzenia z rządem niemieckim rokowań gospodarczych.

### Krytyczne uwagi prasy o wczorajszej rozmowie

BERLIN, 18 września (Pat). — Urzędowy komunikat o przebiegu wczorajszego spotkania między Briandem i Stresemannem, jak również prywatne wyrzucenia obu ministrów, złożone przez nich po powrocie do Genewy, stanowią temat krytycznych rozważań na łamach dzisiejszej prasy. Naogół dzienniki lewicowe wyrażają się o wyniku tych narad przychylnie, podczas gdy prasa skrajnie prawicowa notuje dodatnie znaczenie wspomnianego spotkania jedynie z wyraźną rezerwą i z dużymi zastrzeżeniami. „Germanja“ dowiadyuje się, że rząd francuski wysłał z końcem września swoich rzeczoznawców finansowych do Berlina, w pierwszych zaś dniach października Briand wyjedzie do Berlina albo Stresemann do Paryża. Przedmiotem tych rokowań będzie, zdaniem dziennika, m. in. sprawa wykupienia Zagłębia Saary za cenę 250 milionów mk w złocie. Kontrola wojskowa nad Niemcami ma być, według twierdzenia „Ger-

manji“, ograniczona do minimum. „Vorwärts“ zaznacza, że o zniesieniu kontroli wojskowej na razie niema mowy. Briand pragnie natomiast za wszelką cenę pomóc Niemcom przez ewakuację Zagłębia Saary. Niemcy udzieliłyby Francji, wzamian za to ustępstwo, rekompensaty w formie pomocy finansowej. „Der Tag“ dopatruje się w prywatnych wyrzuceniach Brianda pewnej dozy sceptycyzmu co do widoków przyjęcia propozycji Niemiec przez gabinet francuski. Obaj ministrowie, jak twierdzi „Tag“, zdołali osiągnąć zupełne porozumienie jedynie w sprawie akcji kolejowych. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ uważa spotkanie między ministrami za sukces Niemiec, gdyż Francja w ten sposób urzędowo uznała Niemcy za równouprawnionego kontrahenta politycznego. Pismo obawia się, że naród niemiecki będzie musiał zapłacić wygórowaną cenę za spełnienie jego żądań w sprawie ewakuacji Nadrenji.

## M. BACHRACH

Warszawa, Niecała 1, tel. 58-46

po powrocie z Paryża poleca najnowsze modele kostiumów i okryć oraz nowo utworzony dział sukien.

## NIEBYWAŁY WYPADEK!!

Wielka wygrana w 1-3ej loterii V klasy

**350,000 zł.**

padło w szczęśliwej kolekturze S. B. Rosenstrocha przy ul. Cegielnianej Nr. 55.

Jest to wypadek niezwykle, gdyż jak długo istnieje Polska Loteria Państwowa, nie padła nigdy tak wielka wygrana. Od 14-jej Loterii wygrana została powiększona do pół miliona złotych.

Spieszcie więc Państwo nabyć pozostałe losy, z których pozostała mi tylko mała ilość! 5002-1

Cena 1/4 losu 10 zł. 1/2 losu 20 zł. 1 losu 40 zł.

## Lot Nowy-Jork--Paryż



Lotnik francuski Fonck.

Lotnik francuski Fonck postanowił rozpocząć w dniu 16 b. m. o godzinie 5.30 planowany lot Nowy Jork—Paryż.

Jednakże wskutek uszkodzenia rezerwoaru z benzyną w aparacie, Fonck postanowił odłożyć rozpoczęcie lotu na parę dni. Możliwym jest nawet, że termin odlotu zostanie odłożony na czas nieograniczony, wobec tego, że przepowiednie atmosferyczne nie poprawią się przed upływem dni 15-u.

Komendant Weiss, przyjaciel lotnika Foncka, przesłał do tego ostatniego radiotelegram z oświadczeniem, że rozpoczęcie przez niego projektowanego lotu jest koniecznym, jeśliby nawet miało go zaprowadzić na dno morza.

## Nowy rekord wysokości w lotnictwie



Francuski lotnik Callico pobit rekord wysokości, osiągając 12.800 metrów.

Zdobycie przestworzy niebieskich przez ludzi stało się jakgdyby zabawką. To, co jeszcze kilka lat temu zdawało się być nieosiągnięte, dziś stało się całkiem realne. Człowiek w tym pędzie do bicia rekordów przeróżnych doszedł do wyników wprost fantastycznych. Niebiosa nie są już dlań tajemnicą. Oto niedawno francuski lotnik Callico wsiadł pod Paryżem na aparat „Spad-Lorraine” — o sile 450 koni, wylądowując po dwóch godzinach 20 minutach na lotnisku w Bourget i ustanawiając nowy rekord wysokości 12.800 m., o 734 m. lepszy od dawnego rekordu.

## Sowieckie aeroplany szpiegują pogranicze Polski

WILNO, 17 września. W okolicy Krasne wczoraj kilka razy przelatywał aeroplan sowiecki, który następnie skierował swój lot wzdłuż linii posterunków K. O. P., obserwując prawdopodobnie ich rozmieszczenie. Jak twierdzą fachowcy loty aeroplanów sowieckich nad naszym terytorjum mają na celu przeprowadzenie wywiadów terenu pasa granicznego.

## Ewangelia Józefa Piłsudskiego

Włodzimierz Dzwonkowski, znany historyk i niepośledniej miary publicysta, wystąpił na łamach jednego z świeżo powstałych czasopism („Nowiny Świata”, Warszawa) z szeregiem uwag krytycznych pod adresem obecnego rządu.

— Nadzieje demokracji na współpracę z tym rządem — powiada — okazały się złudne. Dyktator złąkł się eksperymentów lewicowych, które były dotąd ewangelją jego życia, i poszedł na wyraźny kompromis z obłaskawioną reakcją.

Wedle relacji Dzwonkowskiego, pierwotną intencją marszałka Piłsudskiego było powołanie do steru władzy ludzi o zabarwieniu wyraźnie prawicowym, i tylko wrodzona tępa politycznie przeżytych i chorobliwie ekskluzywnych endeków przeszkodziła prawicy zorientować się w sytuacji i pochwycić w dłoń tę wyjątkową sposobność. Piłsudski, nie spotkawszy się z życzliwym słowem wśród prawicy, poprzestął na stworzeniu rządu z ludzi, jeśli nie prawicowych, to ewolucyjnie ku prawicy ciążących. Zamiast tedy panów Meyszłowicza, Janusza Radziwiłła i Bnińskiego lub Aleksandra

Lednickiego, mamy w gabinecie panów Młodzianowskiego, Makowskiego i Romockiego z Klarnerem.

Uwagi sz. publicysty z „Nowin” są bardzo ciekawe i mogą rzucić światło na niejedną zagadkową stronę w działalności gabinetu prof. Bartla. Przedewszystkiem, tłumaczą i tłumaczą jasno położeń, chwiejność, dwuznaczność i nieśmiałość jego kroków wobec najważniejszych zadań chwili.

Jakże na energję i stanowczość zdobyć się mogą ludzie, którzy na posterunku rządowym czują się tylko zastępcami innych?

Ponieważ twórca przewrotu majowego chciał mieć rząd złożony z Bnińskich i Radziwiłłów, przeto panowie Młodzianowscy i Klarnerzy, którzy ich pośrednio zastąpili, starają się na swych urzędach postępować tak, jakby postępowali tamci... Popierać wielki kapitał obszariczny i przemysłowy, bojkotować reformę agrarną; utwierdzać klerykalizm, wzmacniać rygory policyjne, akcentować doniosłość klas posiadających, nie stawiać zbyt tam uroszczeniom Lewjantana i związku ziemian...

Ale w cóż w takim razie zamieni się idea rewolucji majowej?

Dzwonkowski w swoim artykule powiada, że twórca tej rewolucji „złąkł się eksperymentów lewicowych, które dotąd były ewangelją jego życia...”

Mojem zdaniem, tak zw. „eksperymenty lewicowe” nigdy nie stanowiły treści zadań życiowych Piłsudskiego: lewicowość Piłsudskiego to — raczej legenda jego biografów, nie ewangelia jego życia.

Piłsudski wyszedł wprawdzie z dworu ziemiańskiego, aby pójść w szeregi proletariatu; brał udział w organizowaniu P. P. S., niósł przez lat szereg czerwony sztandar socjalizmu, poczytywał siebie i był poczytywany przez innych za rewolucjonistę i rewolucjonistę społecznego.

Jest to niewątpliwa i powszechnie znana prawda. Ato! prawdą równie niewątpliwą a niedość uwydatnioną jest to, że dla Piłsudskiego kwestja społeczna, kwestja wyzwolenia proletariatu nigdy nie była celem sama w sobie. Była dlań zawsze tylko środkiem i sposobem rozwiązania kwestji polityczno-narodowej. Wyzwolenie proletariatu było w jego oczach etapem do wyjarznienia narodu z pod władzy zaborców.

To, że opuściwszy swe środowisko szlacheckie i ziemiańskie wszedł między lud, założył „Robotnika” i oddał się pracy nad zorganizowaniem ludu pracowniczego, świadczy tylko o tem, że walkę o niepodległość Polski pojmował istotnie na serio, że chciał ją na mocnych, jak najmocniejszych oprzeć podstawach.

Poszedł w lud, bo tylko w ludzie znaleźć mógł rekruta dla walki o niepodległość. Z rekruta tego stworzył pierwsze bojówki, stawiające czoło żołdaczom i żandarmerii moskiewskiemu.

Tępa i znikczemniała w niewoli endecja ogłosiła go za „hersztia wywłaszczyciela” i żywy płomień rewolucji, gdy on tymczasem, przy pierwszej okazji, swych bojowców rewolucyjnych przekształcił na żołnierzy, w żelazny zakut posuch, i na baczność postawił przed biało-amarantowym sztandarem ojczyzny.

Rewolucjonizm Piłsudskiego i jego radykalizm społeczny, to nic innego, tylko refleks zwyrodniałej opinii endeckiej. Demokracja i socjalizm w Polsce iść mogą niekiedy wspólnie z Piłsudskim, ale stawiać sobie muszą własne cele i własną siłą o nie walczyć.

J. Przemyski

## Memoriał prof. Kemmerera występuje przeciwko etatyzmowi w życiu gospodarczym i wypowiada bardzo niepoehlebny sąd o naszej administracji

W piątek wieczorem opuściła Warszawę misja prof. Kemmerera, na zaproszenie rządu polskiego pracująca nad uzdrowieniem naszego życia gospodarczego. W ciągu kilku miesięcy misja zapoznała się ze wszystkimi przejawami naszej gospodarki, zorientowała się w budżetach wszystkich, oprócz ministerstwa wojny, resortów ministerjalnych i odbyła szereg konferencji i narad z przedstawicielami sfer przemysłowych, dochodząc w ten sposób do syntezy ekonomiki państwowej.

Jedyną publiczną enuncjacją prof. Kemmerera było przemówienie, wygłoszone w czasie bankietu, wydanego przez ministra skarbu, w którym zdefiniował swój pogląd na obecny stan gospodarczy państwa.

Raport, którego ważniejsze fragmenty mają być niezadługo ogłoszone drukiem w języku polskim i angielskim, traktuje o szeregu konkretnych zagadnień gospodarczych i proponuje środki naprawy istniejącego stanu rzeczy, oraz podaje projekty ustaw skodyfikowanych. Na treść memoriału składają się prace kierownika misji i jego współpracowników. Trzonem raportu jest referat prof. Kemmerera o stabilizacji złotego i reformie statutu Banku Polskiego.

Dalej idą prace prof. Clarka o monopolach państwowych, ze szczególnym uwzględnieniem monopolu solnego, prof. Lutza (podręcznik skarbowości na podstawie obowiązującego ustawodawstwa), p. Elbe'a, który interesował się polityką celną i sformułował szereg konkretnych rad w tej dziedzinie, wreszcie p. Brodericka, bankiera nowojorskiego.

Z wysnućmiem szczegółowych wniosków należy zacząć od momentu publikowania raportu. Już dzisiaj wszakże można wykreślić pewne wytyczne, po których idą uwagi i zalecenia ekspertów amerykańskich. Tak więc misja odniosła się negatywnie do nadmiernej ingerencji państwa w życie gospodarcze państwa i rozwoju etatyzmu, wypowiadając się tem samem za stworzeniem warunków, w których inicjatywa prywatna mogłaby swobodnie się rozwijać.

Podobnie i struktura aparatu administracyjnego doczekała się niepoehlebego sądu rzeczoznawców zagranicznych. Uproszczenie administracji i wogóle życia państwowego — oto kategoryczne imperatywy, wypływające z wyników prac misji, niemniej, jak stabilizacja stosunków politycznych, finansowych i walutowych.

W dniu 17 b. m. jedno z pism warszawskich podało wiadomość, jakoby prof. Kemmerer przyjechał do Polski głównie w interesach domu bankowego „Dillon Read et. Co.”

Wiadomość ta nie jest zgodna z rzeczywistością. „Dillon, Read et. Co.” narówni z innymi domami finansowymi, z wielkimi zainteresowaniem oczekuje wyników prac misji prof. Kemmerera w Polsce, lecz absolutnie nie jest w żadnym związku ani z prof. Kemmererem ani z jego misją.

## Nominacje w wojsku

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiadujemy się, że nominacja gen. Juliana Stachewicza na szefa biura historycznego sztabu generalnego na miejsce gen. Kukieła została podpisana. Również została podpisana nominacja Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego na dow. I-go pułku szwoleżerów im Józefa Piłsudskiego.

## Badowanie węgla w niedziele

na potrzeby wewnętrzne WARSZAWA, 18 września. — (PAT). Ministerstwo kolei otrzymało nadal polecenie dokonywania naładunku węgla w niedziele, celem zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego.

Ruch na kolejach polskich w ostatnich kilku dniach osiągnął punkt kulminacyjny, tak, że przeciętny dzienny naładunek dochodzi ostatnio do 20 tysięcy wagonów.

## Regulamin rady prawniczej Opinia o ustawach i rozporządzeniach w stałych komisjach

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W „Dzienniku Ustaw” ogłoszony został regulamin rady prawniczej. Według tego regulaminu rada prawnicza wydaje opinie o projektach ustaw i rozporządzeń prezydenta w komisjach stałych i nadzwyczajnych, złożonych każda z 4-ch radców i jednego referenta.

Radcy rady prawniczej mają prawo do zwrotu kosztów podróży I-szą klasą oraz diety za udział w obradach według norm komisji kodyfikacyjnej. Wiceprezes rady prawniczej otrzymuje ponadto wyjątkowo, ustalone za porozumieniem min. skarbu i sprawiedliwości.

## Złoty i srebrny Krzyż zasługi dla bohaterów lotnictwa polskiego

Awans lotników na wniosek marsz. Piłsudskiego

Dzisiejsze pisma przyniosły wiadomość, że znakomity nasz lotnik zdobywca szlaku powietrznego Warszawa—Tokjo, por. Orliński, zmuszony był przerwać swą drogę powietrzną pod Czytą, rozstać się z swym aparatem i wracać do kraju koleją.

Nie zmogły bohaterstwo śmiała nadludzkie walki z trudnościami atmosferycznymi, skapitulował wówczas gdy odmówił mu posłuszeństwa użyty motor.

Przerwanie lotu nie umniejsza w niczem heroicznego rekordu w przelocie Warszawa—Tokjo.

To, co nie udało się takim sta-

wom, jak Pelletier d'Oisy, a czego w brawurowy, porywający sposób dokonał młody porucznik polski, pozostanie na zawsze chlubą i dumą lotnictwa, odwagi i bohaterstwa polskiego.

W uznaniu tych zasług p. prezydent Rzeczypospolitej ma na wniosek ministra spraw wojskowych marszałka Piłsudskiego, mianować por. Orlińskiego — kapitanem, a sierżanta mechanika — starszym sierżantem.

Prócz tego obaj dzielni podróżnicy będą odznaczeni orderami: por. Orliński — złotym krzyżem zasługi, a sierż. Kubiak — srebrnym.

znanej  
Herbata  
Wszczęwiatowej  
Marki

„BRACIA K i C POPOWY”  
DO NABYCIA WSZĘDZIE.  
Przedst. EDWARD EPSTEIN Łódź,  
ul. Prez. Narutowicza 18. Telefon 13—73.

JUSTRA  
Fabryka Luster Oskar Kahler  
Łódź, Wólczańska 109, tel. 36-08. Złoty medal Rzym 1926 r.

# DLA PIĘKNYCH PAŃ



## POWRÓT LINII FALISTEJ

### Modele najnowszych sukien--Płaskie duże torebki--„Łukowe“ efekty na biurkach

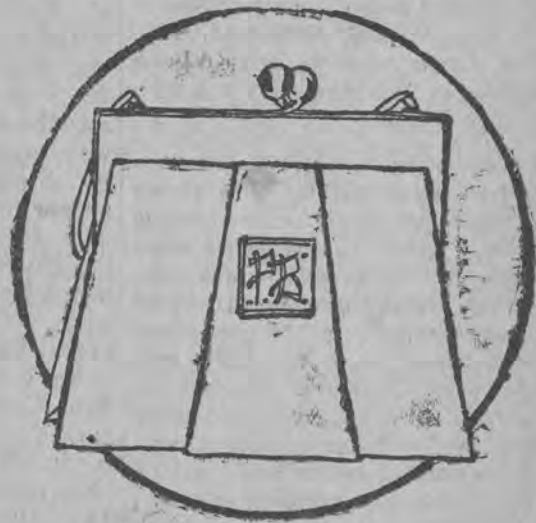
Stanowczy zwrot w nowej linii kobiecej zapowiada moda na najbliższe miesiące. Będzie to linja „bluzkowa“, a oznacza powrót do bardziej kobiecych form. Kształty efebna, jakie osiągnąć pragnęła wczorajsza jeszcze modnisią, gładząc się, aby... schudnąć, przestały być ideałem piękności kobiecej. A więc zniknie „prosta“ linja, a wróci „falista“. Będą to jeszcze formy, w których zachowanie smukłości sylwety zaznaczy się w dalszym ciągu, lecz ta smukłość wygląda już inaczej, bo nie wyklucza fałstowości form.

Linji tej nadano nazwę bluzkowa. Na czym polega wskazują rysunki sukien, na dołączonej rycinie. Uwidocznione tu zostały trzy rozmaite typy nowej formy „bluzkowej“. Górna część sukni utrzymana luźno, jak bluzka, a podcina się ją poniżej linii stanu, lecz już nie tak nisko, jak przedtem. Podpięcie stanowi szarfia lub zbiera się poprostu materiał luźno opadający w falistą tunikę i spina tę fałstowości form.

Być może, iż nie wszystkie panie przyklasną tej nowej modzie „bluzkowej“ z obawy, że w tej linii zatraci się smukłość sylwety.



kolorze czarnym, brązowym lub granatowym. Futerko może być w kolorze popielatym. Szarfia w odcieniu ciemniejszym lub jaśniejszym od materiału sukni.



Kształt torebek zmienił się. Kufarki tak modne jeszcze w zeszłym roku, ustąpiły obecnie torebkom płaskim, dość dużym ze skórki zamszowej, ułożonej w duże fałdy. Spięcie jest nakryte skórą. W środku torebki umieścić można monogram lub litery imienia i nazwisko z metalu. Torebki tak ładnie wyglądają w kolorach jesiennych liści.

Odkąd bluzki znowu są modne, usiłują salony krawieckie obmyślić coraz to inne efekty w ich przybraniu. Fason jumperowy ciągle jeszcze jest w łaskach u pań. Efektownym przybraniem są tu łukowe wycięcia, obszyte tasiemkami w odcieniach jaśniejszych od materiału bluzki. Na końcu każdego łuku z przodu naszywa się guzik, co wygląda na zapięcie bluzki od góry do dołu. Zapięcie jest atoli kryte i dokonane zapomocą zatrzasków. Łukowe ozdoby są również przy kołnierzyku i u rękawów.

To prawda, że krój tych nowych sukien, a zwłaszcza ich umiejętnie uszyte, wymaga ręki doskonale wyszkolonej krawcowej. Co do materiałów, to najlepiej nadadzą się crepe de chine, crepe georgette, jedwabie i bardzo cienkie sukienko które od jesieni wchodzi znowu do łask mody. Na wieczorową suknię można wybrać materiał koronkowy dający nadzwyczajne efekty.

Na naszej rycinie pierwszy szkic wskazuje właśnie taką wieczorową suknię z koronki. Może być czarna, ładniej jednak wygląda w kolorze blade-lila, albo złoto-bronz, jaśniejszy bronz, wreszcie chartreu. Górna część tej sukni

jest bluzkowa i doskonale harmonizuje z bufiastymi rękawami. Dolna, spódniczkowa, składa się z trzech falban zakończonych obramowaniem z futerka. Szarfia jedwabna, spięta wyżej, związana jest niżej w sutą kokardę z boku i ma długie dwa końce.

Skromnie i szykownie wygląda model, uwidoczniiony na rysunku drugim (środkowy na rycinie). Można taką suknię uszyć z polyskliwego jedwabiu, najlepiej z crepe satin w kolorze brązowym, czarnym, lub beige. Taki lekki materiał daje się łatwo sfalować w tunikę, przyczem zebrać należy górą fałdy w małą rozetę lub spiąć

je klamrą. Fałdy opadną miękko i nie będzie tego zawiele, bo materiał lekki i miękki ułoży się „posłusznie“.

Jak wyglądał suknia z materji wełnianej w formie „bluzkowej“ wskazuje na rycinie model trzeci. Dolna część składa się z kloszowej lub niarszczonej spódniczki dołem obszytej wąskim pasmem futerka. Futerkiem obszywa się też balony u rękawów i okrągłe wycięcie u szyi. Szarfia z jedwabnego materiału łączy górną część sukni z dolną. Wiązanie szarfii z przodu, a długie dwa końce, obszyte są u dołu długimi frendlami.

Suknia taka wygląda dobrze w

## JAKI SPRAWIC SOBIE KAPELUSZ?

### Rozważania praktycznej elegantki

Sądzę, że wszystkie czytelniczki zgodzą się ze mną w tym względzie, że umiejętność dobrania sobie kapelusza „nie jest sztuką łatwą, ani małą“. A przytem jest to kwestja nieposledniej miary zawsze w jesieni jednak jeszcze ważniejsza, niż na wiosnę. Bo ku latu rozjeżdżają się wszyscy znajomi, w końcu i my opuszczamy miasto i jedziemy w różne sielankowe okolice, gdzie się nosi częściej szal lub jedwabną siatkę na głowie, niż kapelusz.

W sezonie zimowym kapelusz staje się naszym nieodłącznym towarzyszem. wychodzimy w nim na ulicę, rojąca się od „życziwych“ i przyjaciółek od serca, przesiadujemy w nim w kawiarni, na wizycie, w restauracji i w loży teatralnej. Błogo tym, co stosownie do wzmogów pani mody i własnych zachcianek mogą mieć kapelusz odpowiedni do każdej toalety. Dla tych sprawa jest uproszczona, telefonuje się do swojej madame X, Y, Z, aby nie zapomniała do sukni z velour Chiffon rubis, tej z szenszylami dołączyć stosownego kapelusza i sprawa załatwiona. Znaczna jednak większość pań, niestety, musi się kontentować dwoma kapeluszami do roku. Jeden na wiosnę i lato, drugi na jesień i zimę.

Powstają wahania: czy lepiej jest sprawić sobie jeden kapelusz kosztowny czy też parę tańszych. Na to dam odpowiedź rezultat wie lojietnich doświadczeń — bezwarunkowo jeden kapelusz kupiony w solidnej, wypróbowanej firmie, odda większe usługi, niż kilka tan-

detnych, które wszystkie okazały się nie do włożenia. Kapelusze są kapryśne i zdradliwe, istota ich szyku jest tak nieuchwytna, że najwytrawniejszy znawca mody nie zdołałby dokładnie określić, na czym właściwie polega. Nieraz najdokładniejsza kopia modelu, wykonana przez skromną modystkę, jest równie nieelegancka i nietwarzowa, jak model był wytworny. Bo nieraz ta sama mistrzyni robi dwa identyczne kapelusze dla dwu sióstr czy kuzynek i w rezultacie jeden jest śliczny, drugiemu czegoś brakuje. Czego? Niewiadomo.

Konsyljum złożone z autorki kapelusza, właścicielki czyli odbiorczyni, rodziny i przyjaciół, bada o co właściwie chodzi i nie może dojść. Niby takuteńki sam jak tamten, tylko tamten jest szykowny, a ten nie, tamten „robi do twarzy“, a w tym się wygląda jak gdyby się włożyło na głowę odwrócony dnem do góry rondel. Takie to złośliwe kawały lubią nam urządzać kapelusze robione na obstatunek, dlatego lepiej kupować kapelusz gotowy, oczywiście obejrzawszy się w nim w lustrze z obu profilów i z tyłu. Czasem fason, w którym się wygląda przesłiznie „en face“, zapada się fatalnie z tyłu, albo też z prawego lub lewego boku gotuje jakąś przykrą niespodziankę. Dobrze zważywszy wszystkie „pro“ i „contra“, możemy przystąpić do kupna.

Materiałem sezonowym jest aksamit, ulubieństwem pośród aksamitów miękki i połyskliwy „velour

chiffon“. Filce wciąż nie chcą zrezygnować ze stanowiska, które sobie zdobyły. Jak w lecie, łączono je ze słomą i jedwabiem, tak teraz widzimy je zdobne rulonem z aksamitu lub aksamitną aplikacją. Fasony małe i duże cieszą się jednakowym prawem obywatelstwa. Pamiętajcie jednak należy, że mały kapeluszek jest stosowny do okrycia, kostjumu, nawet jedwabnej sukni z „jumper'em“, fatalnie jednak wygląda przy „robe de style“ lub fantazyjnej toalecie wieczornej. Duży, ciemny kapelusz, nieprzeładowany ozdobami harmonizuje ze wszystkim.

Charakterystyczną cechą ostatniej mody kapeluszu są fantazyjne główki; beretowate, wymarszczane, układane, zawsze bardzo duże i wysokie. Wraca do mody cylinder z lśniacej czarnej felpy. Nie wszystkim w nim będzie do twarzy. Niektóre modele maleńkich toczków mają krótką tiulową woalkę (voilette en forme de loup) przyslaniający oczy. Modne są kapelusze czarne, aksamitne i filcowe co bardzo ułatwia zadanie kobietom o jednym kapeluszu. Modny jest aksamit granatowy, popielaty i ich połączenie dyskretne i wytworne. Wreszcie cała gama tonów dzikiego wina i złoto-rudych barw liści jesiennych. Forma kloszowa wciąż się utrzymuje w przeroszonych odmianach. Najpopularniejszym przybraniem są szpilki i grafiki z pereł. Dużą konkurencję robią i tu szpilki szklane

## Szlafrok i pyjama w Ameryce



Bardzo efektowny jest długi szlafrok ze srebrzystej materji, możliwie bez ozdób, o długich rękawach, spływających do ziemi. Ponieważ rękawy są szerokie, można je podszyc barwnym jedwabiem. Oczywiście model ten najodpowiedniejszy jest na scenę. Drugi model — to pyjama z czarnej satyny. Spodenki kloszo-

we, kurtka również. Satynę można przybrać srebrną lamą, co przypominać będzie karawan. Ale ponieważ była modna w swoim czasie czarna bielizna pościelowa i osobista — więc i ta kombinacja niewątpliwie znajdzie uznanie u pań cierpiących w czasie polskiej jesieni na angielskie spleen.

## ZAMIAST FELJETONU

## Pasy cnoty

W wiekach średnich większym „niż dzisiejsi”, cieszyli się wzięciem mechanicznych sposobów zabezpieczenia wierności małżeńskiej przed pokusą, względnie przed gwałtem połajujących na cnotę „słomianych wdówek” pod nieobecność pana i władcy, któremu wyższe obowiązki, niż małżeńskie, kazaly szukać rycerskich rozkoszy na polu chwały. Wówczas to weszły w modę tak zwane „pasy cnoty”, na klucz zamykane na łożach małżonek i w ogóle dam serca, tak, w wszelki wypadek, w myśl pięknego przysłowia, że strzeżonego Pan Bóg strzeże. Tak rozumiał te rzecz znakomity wynalazca tego praktycznego przyrządu, władca Padwy, Franciszek z Carrary. Późniejsze modele pasów cnoty, które oglądać można w muzeach Madrytu, Paryża, Wenecji, Monachium, Berlina i t. d. były właściwie tylko dalszym rozwinięciem tego wynalazku z początków 14-go wieku.

Kwestjonowano niekiedy autentyczność tych zamczystych agraf i klamer na łańcuszkach, nasadzanych niekiedy kolcami w celach bynajmniej nie zdobniczych, ale wątpliwości to stały tylko wynikiem, że prawnikowi trudno się nieraz pogodzić z barbarzyństwem pra-pra-dziada, choćby tych „pra” było bardzo dużo. Co gorsza, twierdzić można z całą pewnością, że te pasy cnoty czy to „pasy męskiego bezpieczeństwa”, jakby je słuszniej można było nazwać, jeżeli i wyszły już z użycia, to stosunkowo niedawno. Jeszcze w roku 1911 istniało podobno w Katau „bractwo cnotliwych”, założone pod wpływem namów, rezydujących w tamtejszym klasztorze. Za namową tych duszpasterzy panie i panny „z najlepszego nawet towarzystwa” pozwalały „zamykać się” na klódki, które tylko oni mieli prawo nakładać i zdejmować. Nieścisłość śledztwa przeprowadzonego w tej sprawie pozwoliła zaliczyć ją do złośliwych anegdotek.

Napewno już jednak nie anegdotką był proces pewn. ślusarza czeskiego, który w roku 1870 odpowiadał przed sądem, za „specjalną konstrukcję”, złożoną z obręczy stalowych, w której ten zdolny rzemieślnik stale trzymał swą polowicę. Autor monografii o „pasach cnoty”, francuz Panfeinon, przytacza w swej książce szereg podobnych procesów w Hiszpanii (z roku 1892) i we Włoszech (z roku 1901).

Dwudziesty wiek nie zwolnił nas jeszcze od objawów średniowiecznej pomysłowości w tym kierunku. Dnia 16 marca 1903 roku berliński urząd patentów zarejestrował „nowy” wynalazek w tej dziedzinie w klasie 30-tej pod numerem 204,598. Jest to pas cnoty, zamykany, już nie na klódki, jak dawniej, ale na zatrzask, podobny do tych, jakie zabezpieczają od włamywaczy drzwi wejściowe we współcześnie urządanych apartamentach prywatnych. NS.

## Święto T. U. R. u

odbędzie się 10 października

W dniu 10 października b. r. odbędzie się święto młodzieży robotniczej, zorganizowanej przy T. U. R. W związku z tem odbyło się posiedzenie specjalnego komitetu, pod przewodnictwem inż. Kulickowskiego. Na posiedzeniu tem ustalony został szczegółowy program uroczystości łódzkiej młodzieży robotniczej. W dniach 7, 8 i 9 odbędzie się kwesta w lokalach publicznych, instytucjach i na ulicach miasta — na cele oświaty robotniczej. Dnia 9 października zorganizowane zostaną na jednym z boisk zawody sportowe drużyny i stowarzyszeń sportowych młodzieży robotniczej. W wieczorem odbędzie się capstrzyk w dzielnicach zamieszkałych przez ludność robotniczą: na Bałutach, Chojnach i Widzewie. Następnego dnia rano uda się obrzymi pochód z placu Dąbrowskiego do pomnika poległych na polu konstantynowskim. Na cele pochodzącego tego, w którym wezmą udział członkowie partii socjalistycznej, związków zawodowych, organizacji społecznych i t. d. kroczyć będzie grupa młodzieży robotniczej T. U. R. ze znalezionym podczas robót ziemnych sztandarem P. P. S. z roku 1905. W wieczorem odbędzie się w sali filharmonii uroczysta akademja, której punktem kulminacyjnym, obok przemówień i części literacko-artystycznej będzie moment przejścia młodzieży robotniczej z ognisk wydziału wychowania dziecka do organizacji młodzieży T. U. R.

## Budowa kanału węglowego Łódź—Górny Śląsk

zaczyna przybierać coraz realniejsze kształty

Łódzkie władze komunalne żywo interesują się tą sprawą

W dniu 17 września odbyło się nadzwyczajne posiedzenie w magistracie m. Łodzi członków rady miejskiej, magistratu oraz zarządu miasta, w dalszym ciągu akcji, podjętej na zebraniu wojewódzkim w Łodzi, w dniu 8 września 1926 r. przez pp. wicewojewodę dr. Ossolińskiego, w sprawie budowy kanału węglowego.

Na konferencji onegdajszej, zwołanej i otwartej przez p. prezydenta m. Łodzi, i prowadzonej pod przewodnictwem p. prezesa komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej miasta Łodzi, sprawę budowy kanału węglowego ze strony technicznej przedstawił delegat dyrekcji okręgowej województwa łódzkiego, p. inż. Stanisław Noor, a możliwości przeprowadzenia planu pod względem finansowym, wyjaśnił dyrektor główny i członek zarządu tow. propagandy budowy dróg wodnych w Polsce, p. inż. Rafał Mierzyński z Warszawy.

Na wstępie odczytał p. prezydent Cynarski pismo od prezesa zarządu związku miast polskich, p. dr. Józefa Zawadzkiego, prezesa zarządu tow. propagandy budowy dróg wodnych w Polsce, w którym to piśmie prezes Zawadzki przedstawił poważne rezultaty dotychczasowej pracy towarzystwa w kierunku zaznajomienia ogółu ze sprawą budowy dróg wodnych, a specjalnie kanału węglowego, przez państwo przy udziale całego społeczeństwa.

Inżynier Mierzyński zaznaczył, że sejm uchwalił jako pilną konieczność państwową, w dniu 9 lipca 1919 r. prawo o budowie i eksploatacji kanału węglowego, uzupełnione następnie przez nowelę z dnia 31 lipca 1924 r., dopuszczającą koncesjonowanie budowy i eksploatacji dróg wodnych.

Tow. propagandy zadanie swoje, zaznajamiania ogółu z przedmiotem przeprowadziło konsekwentnie. Tak jak sprawa regulacji rzeki Warty, na skutek usilnej działalności towarzystwa, zaopiekował się rząd z pomocą zainteresowanych samorządów i adwokatów, tak w budowie kanału węglowego i innych gotowości przyjęcia udziału zgłosiła większość samorządów nawet z najodleglejszych krańców Rzeczypospolitej.

W analogicznych wypadkach np. przy budowie kanału morskiego do Brukseli, państwo przyjęło udział w wysokości 30 proc., prowincja Brabantzka 12 proc., miasto Bruksela 42 proc., a reszta (16 proc.) drobne gminy wzdłuż kanału położone.

Województwo białostockie przyjęło za normę dobrowolne coroczne opłaty po 60 groszy od mieszkańca, t. j. 10 groszy na rzecz tow. propagandy, a 50 groszy na akcję „Drogi wodne w Polsce S. A.”

Większe udziały dowolne zgłosiły nie tylko miasta i samorzady powiatowe, ale nawet gminy i miasta niewydzielone. Indywidualizm polski z charakteru swego nie dopuszcza ujednostajnienia normy i wysokość skali udziałów musi pozostać w Polsce dowolna dla

każdej poszczególniej jednostki komunalnej.

Towarzystwo propagandy nie tylko ma zadanie uświadamiać, ale podejmować w jaknajszerszym zakresie inicjatywę przez zjazdy, konferencje i publikacje, jakoteż przeprowadzać studia w kierunku wyświetlania potrzeb i przynaglenia budowy kanałów, regulacji rzek i t. p.

Mając tak ważne zadania do spełnienia, tow. liczy na jaknajenergiczniejsze poparcie ze strony zainteresowanych czynników.

Tow. akc. „Drogi Wodne w Polsce S. A.”, zatwierdzone przez ministerstwo skarbu oraz przemysłu i handlu („Monitor Polski” z dn. 10 stycznia 1925 r. nr. 7), ma za zadanie w ramach swego statutu skoordynować finansowy udział samorządów i społeczeństwa dla przeprowadzenia budowy i ułatwienia eksploatacji dróg wodnych w Polsce.

Na zakończenie p. dyrektor Mierzyński zaznaczył:

„Łódź długo czekała na polskie rządy. Od czasu objęcia zarządu miasta w polskie ręce Łódź czyni ogromne postępy ku lepszemu. Przymusowe nauczanie — budowa szkół — kanalizacja i zaopa-

trzenie Łodzi w zdrową wodę oraz inne pożyteczne inwestycje stawiają Łódź na czoło miast polskich. Zdawałoby się, że wobec trudnego położenia państwa, te nakłady, dopiero w ciągu długich lat rentujące się, są nie do przeprowadzenia, lecz zrozumienie potrzeby, dobra wola ludności, sprężystość władz miejskich i umiejętnie kierowanie ze strony polskich sił fachowych przeprowadza te inwestycje pomimo ograniczonych środków w przyspieszonym tempie. Są one szczytnym dowodem wysokiej kultury i sprawności polskiego intelektu.

Łódź, powstała z inicjatywy polskiego rządu, poparta przez indywidualność światłych jej mieszkańców, pracowitość przemysłu i kupiectwa, w obecnych warunkach ma wielką przyszłość przed sobą, jako jedno z największych centrów przemysłu Europy, o ile, w jaknajbliższym czasie uzyska tani węgiel, wodę w dostatecznej ilości dla fabryk i dogodną komunikację bezpośrednią z morzem, oraz ośrodkami okręgów rolnych i potrzebnych dla swego przemysłu surowców.

Energiczne postawienie na gruncie łódzkim sprawy budowy kanału węglowego, którego pierwszym etapem jest kanał Gopło — Warta, jest najbliższym zadaniem polityki gospodarczej zarządu miasta, bo podniesie się gospodarczą samorządu, przemysłu i kupiectwa, a zapewni jednocześnie dostatni byt swej ludności pracującej. Rozpoczęcie budowy na linii Gopło — Warta daje więc możliwość podjęcia tych prac na całej linii projektowanego kanału węglowego, o ile położone wzdłuż tej przyszłej wielkiej drogi wodnej samorzady okażą już teraz właściwe zainteresowanie.

Krytyczną ocenę projektu zainicjował p. wiceprezydent miasta Łodzi, inż. Wojewódzki. W dyskusji wzięli udział b. prezydent m. Łodzi, Rzewski, inż. Waltratus i inni. P. wiceprezydent Wojewódzki zwrócił uwagę, że jedynie budowa kanału, prowadzona tylko własnym kapitałem, opłaci się państwu i społeczeństwu, wzmacniając nas gospodarczo; natomiast kapitał obcy, użyty na te cele, przez swe wysokie oprocentowanie niszczyliby Polskę, podkopując jej byt finansowy i niezależność ekonomiczną na długie lata.

Na skutek odbytej konferencji zebrani postanowili zrealizowanie rezolucji zjazdu wojewódzkiego z dnia 3 września r. b. wprowadzić na porządek dzienny najbliższego posiedzenia magistratu i rady miejskiej.

## 43.350 bezrobotnych

było w Łodzi w ubiegłym tygodniu

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (m. Łódź, powiaty: łódzki brzeziński, łęczycki, łaski, sieradzki) w dniu 18 września r. b. było zarejestrowanych 43.350 bezrobotnych, w tem w samej Łodzi 34.407,

w Pabjanicach — 2.713, Zdunskiej-Woli — 252, Zgierzu — 2.264, Tomaszowie-Maz. — 2.689, Ozorkowie — 490, Konstantynowie — 200, Aleksandrowie — 11, Rudzie-Pabjanickiej — 324.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 38.381 w tem 6.680 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia i 35.701 bezrobotnych zasiłki dożadne ze skarbu państwa, w samej Łodzi pobierało 30.424 bezrobotnych zasiłki: 2.109 z funduszu bezrobocia i 28.315 ze skarbu państwa.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie P.U.P.P. w Łodzi 339 bezrobotnych, otrzymało pracę 2.399 robotników, wysłano do pracy 198 robotników

Urząd rozporządza 125 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

15-tu bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

## Na co i ile wydajemy

Ciekawa ankieta statystyczna kosztów utrzymania

Szereg rodzin robotniczych i pracowniczych w Łodzi prowadzi od kilku miesięcy książeczki wpływów i wydatków. Książeczki te zbierane przez wydział statystyczny magistratu m. Łodzi, przekazane są głównemu urzędowi statystycznemu w Warszawie, który poddaje je szczegółowemu opracowaniu.

Ankieta o budżetach domowych została wprowadzona w kilku większych miastach i ma na celu dostarczenie materiałów, obrazujących obecne położenie klasy robotniczej i pracowniczej w Polsce.

Aby powiększyć stronę ilościową tych badań, wydział statystyczny magistratu m. Łodzi przy-

mie nowe zgłoszenia od osób, które chcą prowadzić omawiane książeczki wpływów i wydatków. Podażane są zgłoszenia od osób ze sfer nauczycielskich, urzędniczych, rzemieślniczych i robotniczych.

Książeczki są prowadzone bezimiennie dla zachowania ich poufnego charakteru. Osoby, pragnące otrzymać wzmiankowane książeczki, mogą się zgłaszać do wydziału statystycznego (Plac Wolności 14), gdzie udzielane są również wskazówki, co do sposobu prowadzenia książeczek rachunkowych.

Ze względu na ważne społeczne znaczenie tych badań pożądaną są zgłoszenia jaknajliczniejsze.

## Do warsztatów pracy

poszukiwani są robotnicy

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego 52, poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad.

## NA MIEJSCU

dla osób zamieszkałych w Łodzi.

W oddziale dla służby domowej: 10 służących.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 5 dla ciężko uszkodzonych robotników niewykwalifikowanych.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 2-ch hafciarzy, 2-e ówlikarki, 5 ketlarek, 2-e obrębaczki.

## NA WYJAZD W KRAJU.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 100-u robotników do wyrebu lasu.

W oddziale dla inwalidów wojennych: trzech inwalidów wojennych ciężko uszkodzonych do różnych robót.

## NA WYJAZD DO SERBII.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 10-ciu tkaczy na kortowe krosna.

## NA WYJAZD DO RUMUNJI.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 10-ciu tkaczy kortowych z dobremi świadectwami, 8 majstrów tkackich na krosna angielskie i kortowe, 15-cie snowaczek na zettel-maszyny.

## Helenów

Anons: Dzisiaj o godz. 11.30

Poranek Muzyczny.

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 5-jej po pol.

Na ogólne żądanie rodziców

Wielka zabawa dziecienna

połączona z koncertem, atrakcjami i mnóstwem niespodzianek. Efekty wodne, przejażdżka na osiolkach, rozdawanie baloników i t. p.

Gry i tańce pod kier. znakomitego baletmistrza D. Matewskiego.

## Tramwaje nie dają podwyżki

K. E. Ł. tłumaczy się złym stanem finansów

W dniu wczorajszym p. wicewojewoda dr. Ossoliński odbył konferencję z przedstawicielami zarządu kolei elektr. łódzkiej, pp. wicedyrektorem Ringiem i naczelnikiem ruchu inż. Wróblewskim, przy udziale zastępcy okręgowego inspektora pracy inż. Wyżkowskiego.

P. wicewojewoda przedstawił postulaty pracowników tramwajowych, wysunięte na onegdajszej konferencji w województwie w

przedstawicielami związków i pracowników instytucji użyteczności publicznej, zaś insp. Wyżkowski zreferował obecny poziom płac i warunki bytu robotników i pracowników umysłowych w Łodzi. P. dyr. Ring, przedstawiając położenie finansowe kol. elektr. łódzkiej oświadczył, iż przedsiębiorstwo, z powodu braku funduszy, nie może obecnie zgodzić się na udzielenie podwyżek swym pracownikom. (P)

## Do wspólnej akcji o podwyżkę stają pracownicy biurowi

Związek handlowców polskich na swem ostatnim posiedzeniu postanowił w poniedziałek, t. j. jutro wysłać delegację do robotniczych związków zawodowych w sprawie przyłączenia się pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, do akcji podwyżkowej. Przemysłowcy od dłuższego czasu lekceważą żądania pracowników umy-

ślowych, uważając ich za zbyt słabych, by mogli wywalczyć jakkolwiek podwyżkę.

W tymże dniu związek handlowców polskich wysłał memoriał do związku przemysłowców, w którym zawiadamia o żądaniach podwyżkowych dla pracowników umysłowych i o przyłączeniu się do akcji robotniczych związków zawodowych. (U)

## Dlaczego drożyzna wzrasta?

### Reorganizacja produkcji i obiegu towarów zapobiegnie zwyżce cen

Wywiad z min. przemysłu i handlu p. inż. E. Kwiatkowskim

Przedstawiciel Polskiej agencji publicystycznej zwrócił się do p. ministra Kwiatkowskiego z zapytaniem, czym należy objaśnić wysoki poziom cen w Polsce wobec poprawy stosunków na polu gospodarczym?

— Poziom cen w Polsce — odrzekł p. minister — podobnie jak wiele innych zjawisk gospodarczych — w wielu wypadkach nie wynika jako skutek konsekwentnych praw ekonomicznych. Przeciwnie kształtuje się on dość dowolnie z tendencją zwyżkową — wielokrotnie bez uzasadnień i konieczności gospodarczych.

Przy badaniach, które już obecnie — narazie dorywczo — prowadzi ministerstwo przemysłu i handlu — ujawniają się gdzieś niebываłe stosunki. W jednym przedsiębiorstwie przemysłowym, gdzie zatrudnia się dwóch urzędników, spełniających identyczne funkcje, jeden pobiera dziesięciokrotnie większe pobory od drugiego, bez specjalnego uzasadnienia. Zjawisko to nie jest odosobnione. W przedsiębiorstwach, które przechodziły i przechodzą ciężki kryzys, którym brak gotówki na najniebezpieczniejsze wydatki — opłacane są zarządy jeszcze i obecnie nadmiernie.

— Czy rząd nie zamierza przeprowadzić uregulowania tych spraw drogą specjalnych ustaw?

— Musi być podjęta reorganizacja produkcji i obiegu towarów z największym wysiłkiem i w najbliższym czasie.

W nowo opracowanym statucie ministerstwa przemysłu i handlu przewiduje się referat, czuwający nad postępowaniem reorganizacji produkcji. Ponadto wykańczą się projekt ustawy o komisji badania warunków produkcji i kosztów własnych. Komisja ta oprze się na uprawnieniach, które jej da między innymi nowa ustawa przemysłowa, co do możliwości badania statystyki produkcji i kosztów własnych różnych przedsiębiorstw.

Niski poziom cen wewnątrz kraju — to nie tylko poprawa po-

łożenia najszerzej rzesz pracowników, ale zarazem najlepsza ochrona celna dla samej produkcji przed zagraniczną konkurencją oraz największa siła ekspansji gospodarczej polskiego handlu na zewnątrz.

Szybki postęp gospodarczy i postęp dobrobytu w Rosji przedwojennej wynikał również z niskiego poziomu cen. Wedle publikacji rosyjskiego instytutu koniunktury wskaźnik cen hurtowych zboża i kartofli wynosił w Rosji w 1913 roku 100, gdy np. w Niemczech i Anglii wynosił wżwyż 150. Analogiczne różnice wykazuje wskaźnik cen hurtowych dla mięsa, jaj etc.

Wedle publikacji statystyk angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. zniżkę np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 pr., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

W Polsce ceny hurtowe, a szczególnie detaliczne wzrastają, w niektórych dziedzinach powyżej paritetu europejskiego. Obecnie już opłaca się sprowadzać żyto i wieprzowinę z Węgier. W tym stanie rzeczy rząd widzi się zmuszony poprzeć usiłowania sprowadzenia tych produktów do Polski, jak to miało już miejsce z żytem przed dwoma tygodniami.

## Dolar spadł znacznie

### Dzisiaj wart jest zaledwie 30 centów w porównaniu z jego wartością przedwojenną

Mówi się dużo o spadku wartości monet europejskich ale mówi się niewiele, albo nie mówi się wcale o spadku wartości dolara amerykańskiego. Tymczasem spadek ten jest ogromny, niemal zaskakujący, gdyż w stosunku do czasów przedwojennych, dzisiejszy dolar amerykański jest wart tylko 30 centów amerykańskich. Rzecz naturalna, dotyczy to tylko granic Stanów Zjednoczonych, gdyż poza granicami popyt na dolary utrzymał ich wartość na znacznej wyżynie.

Jeśli jednak dolar ma wielką wartość dla zagranicy, zwłaszcza

Europy, to dla obywateli amerykańskich ma wartość coraz mniejszą — mówi jeden z wybitnych ekonomistów amerykańskich.

Jeśli dzisiaj robotnik zarabia pięć dolarów dziennie, to chcąc za te pieniądze kupić, co mu do życia potrzebne, zarabia mniej, aniżeli wówczas, gdy za tę samą pracę otrzymywał dwa dolary dziennie. Urzędnik zarabiający 300 dolarów pensji miesięcznej, w rzeczywistości zarabia tylko 100 dolarów na miesiąc, gdyż za te 300 dolarów nie kupi nic więcej, jak uprzednio za 100 dolarów.

## Niemcy mają obecnie większe dochody niż przed wojną

Rząd niemiecki uczuł się zmuszony do wznowienia publikacji obliczeń, dotyczących t. zw. narodowego dochodu. Przed rokiem 1914 publikacje takie dokonywane były corocznie w państwach środkowej i zachodniej Europy oraz w Ameryce Północnej, która już wtedy stała się najbogatszym w gotówkę krajem na świecie, dochód narodowy wynosił 150 milj. mk. zł. (dla ułatwienia zestawień wszystkie cyfry, obliczone w paritetowej złotej walucie poszczególnych krajów, podajemy w przeliczeniu na złote marki), co wynosiło 1,600 marek na każdego obywatela. W tym samym roku dochód narodowy wynosił w Wielkiej Brytanji 48 miliardów, czyli 1,000 marek na głowę, we Francji 30 miliardów, czyli 750 marek na głowę, zaś w Niemczech 42 miljardy, czyli 630 marek na głowę.

Powojenny okres inflacji uniemożliwił przeprowadzenie tego rodzaju statystyk. W Niemczech taką statystykę po raz pierwszy przeprowadzono z początkiem roku 1924 w tym celu, aby służyła za podstawę planu Dawesa, mającego ustosunkować wojenne płatności niemieckie do płatniczych

zdolności tego narodu. Obliczenia przeprowadzone wtedy przez niemieckie ministerstwo finansów wykazały „dochód narodowy” w wysokości 25 miliardów marek złotych, co równałoby się 400 mk. na głowę. Lecz natychmiast z chwilą, gdy plan Dawesa stał się faktem dokonany, okazało się nagle, że bogactwo powojennych Niemiec jest nieporównanie większe. W końcu 1925 roku „Związek Rzeszy niemieckiego przemysłu” opublikował obliczenia dochodu narodowego za rok 1924, które wykazały cyfrę 43 do 48 miliardów. Z początkiem zaś roku 1926 „Powszechny niemiecki związek zawodowy” obliczył, że dochód narodowy za rok 1925 wyraża się sumą 80 miliardów, co daje olbrzymią jak na powojenne stosunki cyfrę 960 mk. na głowę. Ta właśnie sensacyjna rewelacja zmusiła rząd niemiecki do sporządzenia oficjalnych obliczeń. Obliczenia te, obecnie właśnie zamknięte, wykazały sumę skromniejszą, niż wykaz nieoficjalny, lecz w każdym razie jeszcze o przeszło 10 miliardów większą niż w ostatnim roku powojennym, bo 50 do 55 miliardów, t. j. 800 do 900 marek na głowę.

## Wzrost zapotrzebowania na waluty

### nie odbije się ujemnie na naszej sytuacji finansowej

Na warszawskiej giełdzie dewizy uwydatnia się od pewnego czasu znaczne zapotrzebowanie na waluty i dewizy zagraniczne, wynoszące przeszło 400,000 dolarów dziennie. Wzrost popytu na waluty ma do pewnego stopnia uzasadnienie gospodarcze, gdyż przemysł, zwłaszcza włókienniczy i garbarski, który otrzymał poważne zlecenia krajowe i zagraniczne na sezon jesienny i zimowy, musi sprowadzać z zagranicy większe ilości surowca i chemikali, za które płaci dewizami obcymi.

Zapotrzebowanie to zwiększy się jeszcze z chwilą zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Rokowania z delegacją Rzeszy miały dotychczas charakter niezdecydowany, jednakże około 25 września b. r. zostaną podjęte ostateczne pertraktacje, które według wszelkiego prawdopodobieństwa dadzą pozytywne wyniki. Po zawarciu traktatu z Niemcami nastąpiłyby także w stosunku do innych państw zmiany w dziedzinie reglamentacji i przywozu, wobec czego zwiększyłby się znacznie import towarów obcych, a z nim wzmoглоby się równocześnie zapotrzebowanie na waluty.

Niezależnie od tego kupują ostatnio dość znaczne ilości dolarów banki prywatne, kantory wymiany i kulisa, które zrealizowałyby większe portfele akcji, pokrywają się teraz walutą. Jeśliby zapotrzebowanie „oficjalne” utrzymało się tylko na obecnym poziomie, musiałyby ono wynieść przez 21. od października zaś przez 25 dni giełdowych 8,500,000 respectiwe 10 milionów dolarów miesięcznie. Nie należy przytem zapominać, że Bank Polski sprzedaje również mniejsze ilości dolarów

poza giełdą, a prócz tego spłaca prawie co miesiąc zobowiązania zagraniczne swoje i rządu. Między innymi przypada na dzień 1 października termin płatności kuponu pożyczki włoskiej (tytoniowej) w kwocie 26 milj. lirów czyli 850,000 dolarów (październikowa rata), na 1 listopada zaś płatność odsetek i rat amortyzacyjnych pożyczki Dilonara.

Czy nasza instytucja emisyjna podoła tak wielkiemu zapotrzebowaniu? Narazie jest w możliwości pokryć nawet większe, ponieważ jej zapas walut, dewiz i złota wskutek wielkiego eksportu naszego z każdym dniem rośnie. W pierwszej dekadzie września wzrost zapasu był wyjątkowo mały, co tłumaczy się większym zapotrzebowaniem wewnętrznym i płatnościami in. Jednak wraz z tem zmniejszył się w tej dekadzie obieg banknotów o 17 milj., portfel wekslowy zaś o około 5 milj. złotych.

Nie ulega wątpliwości, że nawet po ukończeniu strejku angielskiego, który stworzyłby tak korzystne koniunktury dla naszego eksportu, będzie nasz wywóz w pełni zachowany. Dzisiaj bowiem zdołają sobie nasze produkty wyrobić już na rynkach zagranicznych przodujące stanowisko wskutek dobrego gatunku i taniości możliwej z powodu obecnego niskiego kursu złotego. Jeśliby nawet w związku z zawarciem traktatu z Niemcami wzmoгло się import, a z nim odpływ walut, to nie to miejsce dadzą nam Niemcy waluty za węgiel, który będą musiały na mocy zobowiązania kupować u nas w ilości jakich 500,000 tonn miesięcznie.

A. Z. W.

## Łódź nie wysyła manufaktury do Chin

Przed kilku tygodniami bawili w Łodzi przedstawiciele szeregu wielkich hurtowni włókienniczych z Charbina, którzy zawarli najważniejsze transakcje z kupcami łódzkimi. Obecnie eksport manufaktury łódzkiej do Chin napotyka na znaczne trudności ze względu na natury politycznej. Eksporterzy łódzcy mają poważne obawy przed ostatnimi powikłaniami politycznymi w tym kraju i z tego powodu eksport towarów włókienniczych do Chin został narazie całkowicie wstrzymany. (E)

Prof. **F. R. Halpern** powrócił.  
Zapisy na lekcje gry fortepianowej od 2-4.  
Sienkiewicza 20.  
4745-3

**Pijcie PIWO LWOWSKIE**  
NIEDOSCIGNIONEJ JAKOŚCI.  
4084-2

## Obniżenie stopy procentowej od wkładów

W związku z dalszą zniżką stopy procentowej od kredytów, udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, zostają obniżone odsetki od wkładów i to: z dniem 15 września r. b. bank płacić będzie:

Od wkładek oszczędności	7 proc.
Od asygnat kasowych z 14-dniowym wypowiedzeniem	7 proc.
Od asygnat 1 mies.	8 proc.
Od asygnat 3 mies.	9 proc.

## Cisza na giełdzie i na prywatnym rynku walut obcych

W dniu wczorajszym giełda walutowa była nieczynna, jak zwykle w dzień sobotni w okresie letnim. Również i poza giełdą na prywatnym rynku walut obcych nie dokonywano prawie żadnych transakcji, a to z powodu przypadającego wczoraj święta żydowskiego. Prywatny kurs dolara, posiadający jedynie charakter orientacyjny wynosił 8,99 — 9,00. Bank Polski ofiarowywał za dolara zł. 8,94. (rz).

## Rynek pieniężny

Notowania złotego:		Notowania giełdowe w Londynie.	
W dniu 18 września 1926 r.		LONDYN, 17-go września (Pat)-	
Za 100 złotych:		Zamknięcie giełdy.	
Londyn	—	Nowy-jork	4,85,50
Zurych	56.—	Holandja	12,11
Berlin	46,50—46,80	Francja	172,82
wypl. na Warszawę	46,53—46,77	Belgia	173,87
Poznań	—	Włochy	153,87
Katowice	—	Niemcy	20,38
Gdańsk	57,13—57,27	Szwajcaria	25,11
wypl. na Warszawę	57,05—57,17	Hiszpanja	51,90
Wiedeń	78,25—78,75	Portugalia	2,55
„ banknoty	—	Danja	18,27
Praga	—	Norwegja	22,15
		Praga	165,87

**SMOŁA i PAPA**  
Po cenach dostępnych dostarcza 5708-2  
**FABRYKA TEKTUR M. J. SCHARFF, Łódź**  
SMOŁOWCOWYCH  
FABRYKA: ul. Konstytucyjna 113, tel. 37-05. SKŁAD: Pl. Wolności 10, tel. 9-90

## Międzynarodowy turniej tenisowy

### O mistrzostwo m. Łodzi

#### Dziś rozegrane zostaną wszystkie gry finałowe

Dzień wczorajszy obfitował w bardzo ciekawe i emocjonujące spotkania.

W grze pojedynczej panów piękne zwycięstwo odniósł p. J. Stolarow nad czechem p. Soyką w stosunku 6:1, 6:4. Pan Stolarow zawdzięcza swe zwycięstwo głównie temu, iż stał w ataku, dochodząc do siatki, tak że p. Soyka zmuszony był do defensywy, a p. Stolarow krótkimi, ostrymi smachami kończył piłkę.

Należy jednak zaznaczyć, że podobno p. Soyka był wczoraj bardzo niedysponowany.

W następnym spotkaniu pan Prenn w pięknej grze, prowadzonej w żywym tempie, bez długich passingów, zwyciężył p. J. Stolarow 6:2, 8:6 przechodząc w ten sposób do finału.

Dziś o godz. 3-ej popoł. rozegrane będzie najciekawsze spotkanie o tytuł mistrza Łodzi pomiędzy zeszlatorocznym mistrzem p. Gottliebem, a p. Prennem. Walka zapowiada się nadzwyczaj ciekawie.

Najbardziej interesujący mecz miał wczoraj miejsce w podwójnej grze panów pomiędzy czeską parą Gottlieb — Soyka, a pp. Prennem i M. Stolarowem. Na początku gry widać było znaczną przewagę Czechów, a to głównie z tego powodu, że młody p. Stolarow niezupełnie jeszcze zrozumiał się ze swym znakomitym partnerem. To też pierwszego seta wygrał p. Gottlieb z partnerem łatwo 6:2. Jednakże szybko obraz gry zmienił się. Pp. Prenn i Stolarow zaczęli żywo atakować, stosując bardzo skuteczny system gry przy siatce, i grając głównie na słabszego p. Soykę. Gra wyrównuje

sę, jeden za drugim padają momentów wygrywają drugiego setów wygrywają 6:3.

P. Gottlieb mobilizuje całą swą rutynę i umiejętność, to też szybko i niepostrzeżenie prowadzi w trzecim secie 3:0. Gdy sędzia ogłosił ten stan gry, widać było wyraźną konsternację p. Steinerta, który jak później mówił nie zauważył wcale, iż sytuacja przedstawia się tak groźnie. P. Steinert wyteża całą swą umiejętność i świetną taktykę, a wspomagany dzielnie przez naszą mistrzynię, zdobywa z rzędu 5 gier, traci jedną grę przy serwisie p. Gottlieba a wreszcie wygrywa set i mecz w stosunku 6:4.

W grze pojedynczej pań do finału weszły p. Wiera Richterówna, bijąc lekko p. Geissler 6:3, 6:0 oraz p. Poradowska, po zwycięstwie nad p. Crienitz 6:4, 6:3. Finał będzie rozegrany dziś.

Gra podwójna pań została wczoraj zakończona łatwym zwycięstwem pary W. Richterówna — Poradowska nad parą Geissler — Crienitz 6:1, 6:2.

Gry z wyrównaniem posuwają się również szybko naprzód, zbliżając się do finałów.

Dziś od samego rana rozpoczynają się najciekawsze finałowe spotkania, które zdecydują o tytułach mistrzów Łodzi na 1926 r. we wszystkich konkurencjach.

## Echa klęski „Warszawianki“

Stoleczna „Warszawianka“ pokonała gorzką pigułkę. Zdawało się, że przeciwstawia ona „Wisłę“ krakowskiej grze ambitną, tymczasem zawiodła na całej linii. Rzecz ciekawa, że drużyna ta potrafi

grać dobrze i nadzwyczaj ofiarnie ze swoją długoletnią rywalką warszawską „Polonią“. Przedostatni jej mecz z „Polonią“, gdzie uzyskała wynik remisowy — był wzorem ofiarności



Rezerwowy bramkarz „Warszawianki“ likwiduje niebezpieczny wypad Reymana I.

ze strony „Warszawianki“ i jednym z najefektowniejszych, jakie ostatnimi czasami Warszawa oglądała.

nie bramkarza „Warszawianki“ Pabisa, atakowanego zawzięcie przez doskonałego napastnika „Wisły“ Reymana I.

Na rycinie naszej widzimy właśnie

## Dzisiejsze imprezy sportowe

### Międzynarodowe zawody kolarskie

Ł. K. S. — Ł. T. S. G. Hakoah — Makabi

Dzisiejsze wyścigi kolarskie S. S. Unionu, ze względu na dobór zawodników i starannie opracowany program, można rzec śmiało, przewyższają będą wszelkie dotychczasowe imprezy tego rodzaju.

Udział wszystkich zapowiadanych jeźdźców zagranicznych jest zapewniony: a więc obok Skupińskiego i Krollmanna, ujrzymy jeszcze doskonałego wiedeńskiego sprintera, Schaffera, mistrza Włoch Boiocchi i mistrza Belgii van den Bosch'a.

Para Skupiński-Krollmann, której wspaniałe wyczyny widzieliśmy w ubiegły czwartek, jest jedną z najlepszych z pośród kolarzy-amatorów Niemiec. Brali oni udział we wszystkich większych imprezach i zawsze wychodzili z honorowym wynikiem. Z pośród nich jako sprinter jest lepszy Skupiński, jednak wskutek upadku na torze w Kolonii odniósł on dość poważne obrażenia, dzięki czemu nie był w stanie zaprezentować całkowicie swej formy.

Krollmann, lepszy jako stayer, jest nieźrównany w biegu amerykańskim parami, lub w biegu na dłuższą metę bez prowadzenia. — Obaj stanowią nierozłączną, doskonałą zgraną parę, to też posiadają

największe szanse na zwycięstwo w biegu na 20 klm. przewidzianego w dzisiejszym programie.

Mistrz Wiednia Schaffer jest jeszcze dość młodym kolarzem, jednak ciągle starty na torach zagranicznych pozwoliły mu na zdobycie rutyny, tego najważniejszego czynnika decydującego o zwycięstwie, którą niestety nasi kolarze nie mogą się jeszcze pochwalić. Schaffer startował na wyścigach o mistrzostwo świata w Medjolanie, a ostatnio brał udział w wielkich międzynarodowych wyścigach w Budapeszcie, wychodząc z całego szeregu biegów jako zwycięzca.

Drużyny piłkarskie, osłabione utratą kilku najlepszych graczy na conto naszej reprezentacji, nie mogą nam zapewnić pierwszorzędnej imprezy. Zapowiadany mecz Ł. K. S. — Ł. T. S. G. niegdyś szlagier sezonu wiele straci na swej wartości, gdyż Ł. K. S. wystąpi bez Cicheckiego, Hoffmana i Durki, natomiast Ł. T. S. G. bez Mildego.

Ruchliwy Hakoah rozegra mecz towarzyski z najsilniejszą żydowską drużyną warszawską Makabi. Hakoah zapowiada występ w najsilniejszym składzie.

Zawody te odbędą się na boisku W. K. S. o godz. 4 po południu. W.

## Przyjemności wodne



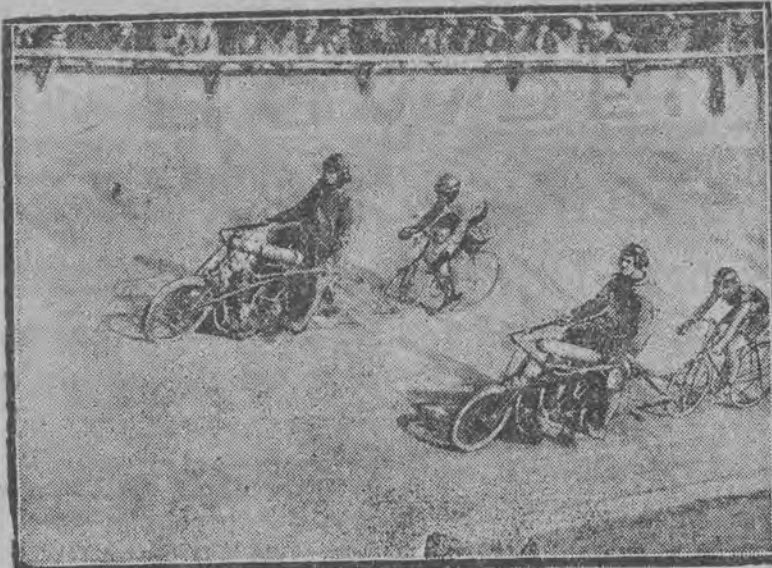
Nadobne belgijki używają zimnej kąpieli, zjeżdżając po specjalnym torze.

Zwolennicy sportów wodnych mają w kąpieliskach zagranicznych wiele przeróżnego rodzaju atrakcji. Do najbardziej przyjemnych należy bezspornie zjeżdżanie po oryginalnym pochyłym

Rozk. zują się w tem zjeżdżaniu specjalnie szwedzi, to też w każdym kąpielisku szwedzkim znajduje się po kilka czasem takich torów.

Rycina nasza przedstawia jeden z takich torów w Belgii.

## Bieg za motorami



Linart mija przeciwnika.

Na słynnym torze kolarskim „Buffalo“ w Paryżu ciągle odbywają się wszelakie wyścigi kolarskie, w których startują najlepsze siły świata. Na ilustracji naszej widzimy moment z wyścigów za motorami, w chwili, gdy świetny jeździec Linart w szalonym tempie mija swego przeciwnika.

## The HENCKEL von DONNERSMARCK-BEUTHEN

Estates, limited.

Tarnowskie - Góry (Carlsdorf) G. Śl.

dostarcza z własnych hut i fabryk, polskiego Górnego Śląska, po cenach przystępnych:

Kwas solny w balonach jak również i z naczyniami glinianymi.

Calc. Sól Glauberska w znanej dobrej jakości.

Pył cynkowy, wysokoprocentowy.

Przedstawicielstwo na rejon Warszawski i Łódzki:

Edward Groniowski

Warszawa, Al. Jerozolimskie 65. 5085-1

## Adwokat

Arno-Aleksander

Dalig

przyjmuje od godz. 4 i pół — 7 wiecz., w kancelarii, ul. Piotrkowska 51, tel. 12-80. 5082-1

## Szkoła

akuszerska

Z dniem 20 października r. bież. w Szkole Akuszerskiej przy Sanatorium „UNITAS“ w Łodzi, ul. Pusta nr. 19, rozpoczyna się nowy kurs.

Zapisy kandydatki przyjmują i informacje udziela Kancelaria Sanatorium, w godzinach od 9 rano do 1 po południu. 5088-2

## Kid Francis



Mistrz Francji w wadze koguciej.

Na rycinie powyższej widzimy doskonałego boksera francuskiego Kid Francis'a, który w ostatnich walkach bokserskich w cyrku paryskim, pokonawszy na punkty Routisa, zdobył mistrzostwo Francji w wadze koguciej.

## Sytuacja w strejku angielskim

### Cook nie wierzy w koniec strejku pomimo nowych propozycji rządu

LONDYN, 18 września. (PAT). Komitet wykonawczy związku górników postanowił odbyć w niedzielę dn. 20 b. m. naradę, poświęconą nowym propozycjom porozumienia, wysuniętym we wczorajszym memorandum rządowym. Projekt rządowy, aprobowany przez premiera, zmierza do osiągnięcia porozumienia przez wprowadzenie pewnych zmian w głównych punktach dawnego projektu, który, jak wiadomo, nie dał praktycznych rezultatów. W nowym projekcie wysuwa się na czoło żądanie podjęcia normalnej pracy we wszystkich kopalniach kraju na zasadzie prowizorycznych porozumień okręgowych, od czego rząd uzależnia wniesienie do parlamentu projektu ustawy o powołaniu krajowego trybunału rozjemczego. Rząd oświadcza przytem, że odstąpiłby od zamiaru powołania trybunału, gdyby przed wniesieniem projektu do izb ustawodawczych strony osiągnęły porozumienie, obejmujące wszystkie zagłębia węglowe w kraju.

LONDYN, 18 września (ATE). — Generalny sekretarz Cook wygłosił wczoraj w Greenish przemówienie, w którym oświadczył, iż nie

podziela ogólnego optymizmu, jakoby strejk górniczy miał się wkrótce zakończyć. Jeżeli właściciele kopalni nie zredukują swoich żądań i w dalszym ciągu będą domagali się zawierania umów regionalnych, wówczas likwidacja konfliktu będzie odłożona na dłuższy czas. Górnicy żądają stanowczo zawarcia umowy zbiorowej, obejmującej całą Anglię. Tylko umowa zbiorowa zdoła przywrócić spokój w zagłębiach węglowych.

LONDYN, 18 września. (PAT). Propozycje rządowe w sprawie uregulowania zatargu w przemyśle węglowym stały się odrazu przedmiotem licznych komentarzy. Chociaż deklaracja, ogłoszona przez sekretarza federacji górników Cooka po ujawnieniu propozycji rządowych, oznajmia, iż, jego zdaniem, nie jest się bliżej uregulowania zatargu, niż w pierwszym dniu jego wybuchu, niektóre koła wyrażają nadzieję, że czynnik umiarkowany w łonie komitetu wykonawczego górników wezmą górę i wywrą znaczny wpływ na ostateczną decyzję oraz że nastąpi rozwiązanie konfliktu na podstawach, proponowanych przez rząd.

— 000 —

## Nie będzie zmian

### na stanowisku min. spraw wojskowych

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wbrew pogłoskom, jakie krążyły od pewnego czasu, a znalazły nawet wyraz w jednym z dzienników warszawskich, dowiadujemy się z źródeł miarodajnych, że marszałek

Piłsudski nie zamierza bynajmniej obecnie zrezygnować z stanowiska ministra spraw wojskowych, wobec tego nieaktualna jest również i wiadomość o rzekomym wyznaczeniu inspektora armii gen. dyw. Rydza Śmigłego na to stanowisko.

— 000 —

## Chadecja o swym stosunku do rządu

### Pos. Sיעiński wykluczony z klubu i partji

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym w stronictwie Ch. D. omawiano szereg aktualnych zagadnień politycznych, jak stosunek do rządu, a szczególnie zatrzymano się nad zmianami personalnymi w armji i administracji.

Na zakończenie uchwalono jednomyślnie wniosek o wyklucze-

nie z klubu i partji posła Sיעińskiego. Powodem wykluczenia jest stanowisko, jakie zajął poseł Sיעiński w sprawie zarządzania gen. Berbeckiego w związku z antypaństwowym stanowiskiem „Słowa Pomorskiego”.

Poseł Sיעiński, jak wiadomo, w liście otwartym zarządzania generała Berbeckiego pochwałił.

## Pod najlepszym wrażeniem

### wyjechał Briand z Genewy

PARYŻ, 18 września (Pat). — Briand oświadczył przedstawicielom prasy, że przywozi z Genewy jaknajlepsze wrażenia, oraz wielkie nadzieje na ustalenie się trwałego porozumienia.

Minister podkreślił wielkie zadowolenie przyjaznych Francji kół z rezultatów wyborów do rady. Szczegóły narad z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Stresemannem — mówił dalej minister — ujawnię dopiero po wygłoszeniu expose na wtorkowym posiedzeniu rady ministrów, Francja w czasie wojny dała dość jaskrawe dowody bohaterstwa, aby nie obawiać się żadnego, najmniejszego nawet cienia podejrzenia w tej chwili, gdy zwraca się ku działalności pokojowej.

## Pakt przyjaźni podpisany

### między Polską a Jugosławią

GENEWA, 18 września (Pat). — Dziś o godzinie 12-ej w poł. w lokalu delegacji polskiej odbyła się uroczystość podpisania paktu przyjaźni i współpracy oraz traktatu konsyljacyjno-arbitrażowego między Polską i Jugosławią.

Teksty umów złożono w sekretarjacie ligi do zarejestrowania.

## Kawalerja hiszpańska również grozi rewoltą

LONDYN, 18 września (Pat). — „Daily Chronicle” donosi z Madrytu, że solidaryzując się z oddziałami artylerji oddziały piechoty i kawalerji domagają się dymisji Primo de Rivery. Oddziały piechoty są podobno skoszarowane. Dziennik dodaje, że mimo chwilowej niedyspozycji, Primo de Rivera będzie mógł jednak złożyć w dniu jutrzejszym wizytę królowi.

## Wykolejenie pociągu Lwów-Warszawa

### Niema ofiar w ludziach

LWÓW, 17 września. Wczoraj w pociągu, zdążającym ze Lwowa do Warszawy w pobliżu Brzuchowic nastąpiło wykolejenie się 2-ch ostatnich wagonów pulmanowskich pociągu, czego przyczyną były wady w budowie jednego z wagonów. Nikt z podróżnych nie doznał obrażeń.

## Po zwycięstwie Polski w Genewie



Min. Zaleski zażywa chwilę do brze zasłużonego wypoczynku.

## Zbliżenie Jugosławii do Węgier

### Trzeba naprawić krzywdy, wyrządzone madsziarom

BUDAPESZT, 18 września. — (PAT). „Pester Lloyd” zamieszcza wywiad swego korespondenta genewskiego ze Stefanem Radiczem: W wywiadzie tym Radicz oświadczył m. in. co następuje: My jugosłowianie zdajemy sobie doskonale sprawę z tego że Węgry stanowią bardzo ważny czynnik przyszłego rozwoju spraw w zagłębiu Dunaju; wszyscy jesteśmy również przekonani, że bez Węgier lub przeciwko Węgrom nic w zagłębiu tem stać się nie może.

Wrodzona sympatja skłania Węgry i Jugosławię wzajemnie ku sobie. Jugosławię cierpiała w przeszłości tak wiele z powodu zamknięcia jej dostępu do morza, że obecnie powstrzyma się ona od stosowania podobnej polityki do innych krajów. Uznajemy, że Węgry mają prawo do dostępu do morza; jesteśmy nawet skłonni przyznać

im wolną strefę w jednym z naszych portów na Adriatyku. Każdy świadomy swej odpowiedzialności polityk jugosłowiański jest tego samego zdania.

Na zapytanie, czy zbliżenie Węgier i Jugosławii nie odbiłoby się niekorzystnym echem u sojuszników Jugosławii, Radicz odpowiedział, co następuje: Myślę pan o Czechach? Moim zdaniem Czechy nie mogą również prowadzić polityki sprzecznej z prawami natury. Gdyby nam ofiarowywano miliony węgrowskich protestów, ja najenergiczniej przeciwko temu. — Czesi są rozsądni, to też niechybnie zrzekną się — skoro to tylko stanie się możliwe — na rzecz Węgier pogranicznych terytoriów węgierskich, albowiem granica węgierska jest absurdalna i nie da się utrzymać.

— 000 —

## Uregulowanie umów

### o pracę pracowników umysłowych

WARSZAWA, 18 września. — (PAT). Dnia 16 b. m. w gabinecie p. ministra pracy odbyła się konferencja ministra pracy i opieki społecznej p. Jurkiewicza i p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego przy udziale przedstawicieli ministerstwa pracy i opieki społecznej, oraz ministerstwa prze-

mysu i handlu w sprawie projektu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych. Wszystkie punkty projektu z wyjątkiem dwóch, które będą rozstrzygnięte na posiedzeniu rady ministrów, zostały uzgodnione.

— 000 —

## Nad rozbudową miast radziła komisja ministerjalna

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

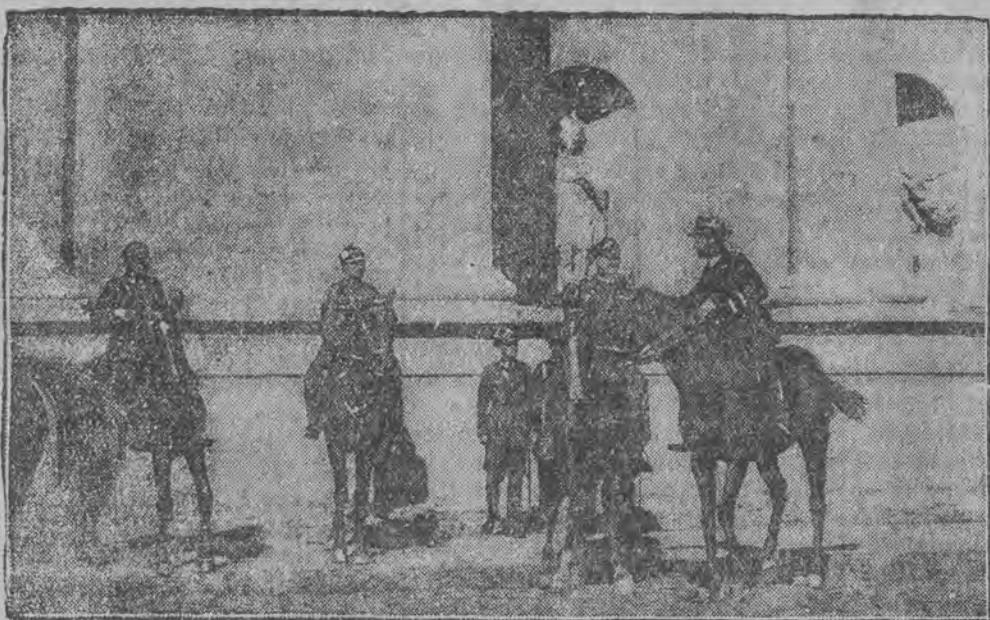
Wczoraj w prezydjum rady ministrów obradowała komisja międzyministerjalna w sprawie rozbudowy miast.

W naradach wzięli udział przed-

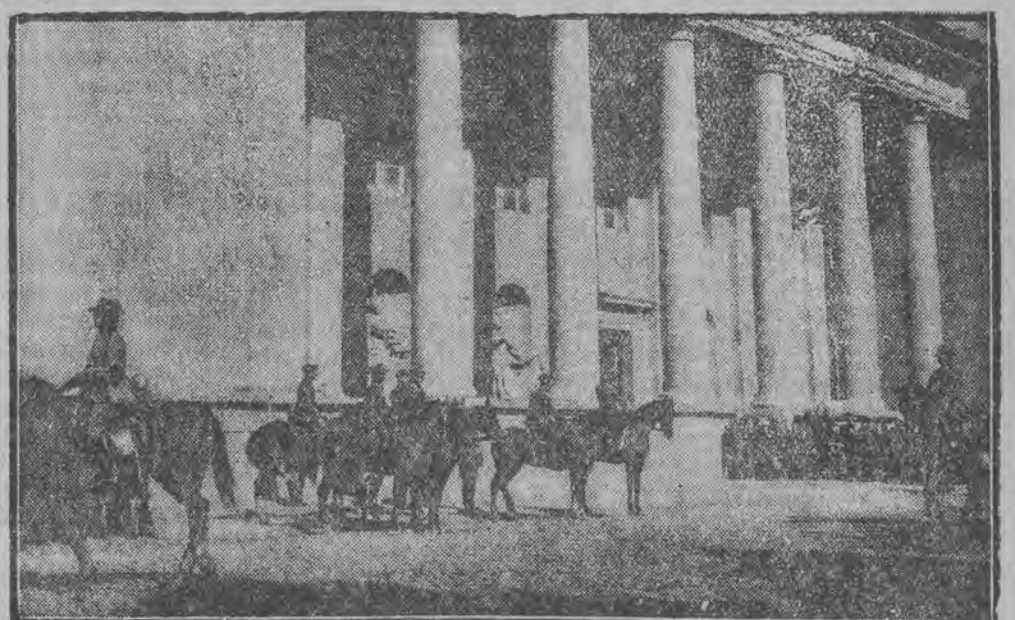
stawiciele zainteresowanych ministerstw. Większość wniosków, złożonych przez radę państwowego funduszu rozbudowy uchwalono.

Należy się spodziewać, że wobec tego ustawa o budowie miast robotniczych wejdzie szybko na właściwe tory.

## Manewry dywizji wileńskiej



Generał Rydz-Śmigły dziękuje gen. Dąb-Biernackiemu za świetnie przeprowadzone manewry 1-szej dywizji wileńskiej.



Gen. Rydz-Śmigły, w otoczeniu do wódcy I dywizji i wszystkich dowódców, stacjonowanych w Wilnie pułków, przyjmuje defiladę pod kate drą.

Wilno, 15 września. Dnia 15 września powróciła do Wilna z manewrów I-sza dywizja legionowa. Wilno ulubieńców Wilna z entuzjazmem. Tłumy ludzi wybiegły na ulice. Wrócili po

dniach ciężkich ćwiczeń, ale wesoło i choć okryci kurzem dalekich przebytych dróg polnych, trzymali się dziarsko i postawnie.

Manewry te były bardzo uciążliwe, lecz i ciekawe zarazem. Wa-

runki, w których się żołnierze i oficerowie obracali, przystosowane były do warunków prawdziwej wojny. Robiono olbrzymie marsze forsowano rzeki zdobywano nieprzyacielskie okopy, przechodzo-

no lasy i bagna wbród. Ćwiczenia te wykazały świetną wprost postawę, tak oficerów, jak i żołnierzy. Dowodził nimi d-ca dywizji generał Dąb-Biernacki.

Dnia 15-go, około godziny 11-ej

w południe, poczęły przechodzić przez Wilno pułki, do swych koszar w mieście, defilując na placu Katedralnym przed zebraną generalicją z generałem Rydzem-Śmigłym na czele.

## Dziesięć lat rządów sowieckich Jubileuszowy album rewolucji francuskiej

MOSKWA. Muzeum rewolucyjnie w Moskwie rozpoczęło wstępne prace do wydania ilustrowanego albumu, który dać ma obraz przebiegu pierwszych 10 lat rewolucji rosyjskiej. Album wydany zostanie dnia 3 listopada 1927 r., t. j. przy okazji 10-letniej rocznicy powstania bolszewickiego w Lenin-gradzie. Album „Dziesięć lat rządów sowieckich” zawierać będzie wszelkie doniosłe fakty, dotyczące walki rewolucyjnej, dalej poszczególne okresy wojny domowej, a wreszcie te wszystkie zdarzenia, które charakteryzują budowę państwa sowieckiego.

Album uwzględnić ma również wszystkie zmiany, które w wyniku rewolucji powstały w Rosji w życiu kulturalnym, w życiu codziennym szerokich warstw ludności, w sztuce rewolucyjnej i t. d. Ma również dać charakterystykę nowego społeczeństwa rosyjskiego, ruchu rewolucyjnego wśród młodzieży i

kobiet i t. d. Część historyczna albumu poświęci baczna uwagę łączności ruchu rewolucyjnego w Rosji z ruchem robotniczym na zachodzie oraz z ruchem narodowo-rewolucyjnym na wschodzie. Prócz tego zawierać będzie album statystyczne zestawienie rozwoju Rosji sowieckiej z rozwojem innych państw. Specjalny oddział poświęcony będzie interwencji oraz rozmaitym rokowaniom dyplomatycznym.

Na szczególną uwagę zasługuje część etnograficzna albumu, gdzie umieszczone będą obok ilustracji wybitnie etnograficznych, również ryciny, przedstawiające całą narodowościową politykę sowiecką.

Czynniki miarodajne zamierzają w albumie „Dziesięć lat rządów sowieckich” zamieścić wszystko to, co charakteryzuje odrębny charakter państwa sowieckiego w porównaniu z innymi państwami.

## Kleska „chłopczycy”

Ilustracja nasza przedstawia zwyciężczynię ostatniego „kontestu” piękności w Nowym Jorku, w osobie miss Edith Bell, skromnej manicurzystki w jednej z fry-

zjersi nowojorskich. Miss Edith Bell została wybrana olbrzymią większością głosów i — o dziwo! — wynik konkursu był walną kleską mody „à la garçonne”. Laure-



atka jest bowiem kobietą o pięknych długich włosach, które upina z tyłu głowy i przyozdabia żywymi kwiatami (coż za nawrót do tradycji!). Także i linja jej posta-

ci daleka jest od zniwelowanych kształtów „chłopczycy”, a przeciwnie podnosi wszystkie wdzięki kobiecości.

## Najnowszy utwór Pirandello

Pirandello jest, jak wiadomo jednym z najplodniejszych pisarzy, co rok ukazuje się przynajmniej jedna sztuka teatralna i jeden tom nowej. Obecnie Pirandello skończył nową powieść, której treść zakomunikował współpracownikowi „Trybuny”. Powieść jest fantastyczna. Oto ziemia zatrzymała się na jedną sekundę w swym obrocie i wszyscy ludzie, żyjący na ziemi, zginęli. Ocalał jeden tylko mężczyzna i jedna kobieta. On jest znakomitym skandynawskim filologiem, ona — hiszpanką. Z pożytku tej ostatniej pary na świat przychodzi mnóstwo dzieci. Ojciec usiłuje przekazać dzieciom wartości duchowe zaginionej ludzkości. Aby zrekonstruować możliwie najobszerniej dziedzictwo minionych kultur, ojciec wychowuje jednego syna w duchu kultury łacińskiej, innego — anglosaskiej, trzeciemu przekazuje kulturę chińską i t. d. Dzieci jest sporo, więc i kultur całego świata starczyło na każdego. Wkrótce jednak zauważył, że dzieci nie zdradzają żadnego upodobania do owych „wartości duchowych”. Obchodzą je raczej zwykłe życiowe sprawy, a więc sięją na polach, zbierają owoce, uczą się, jak obchodzić się ze zwierzętami, jak napadać i jak bronić się w razie niebezpieczeństwa. Opanowani są wyłącznie codziennymi, materialnymi troskami życia. Pomiedzy rodzicami i dziećmi powstaje tak znaczna różnica, dzieła ich przepaście poglądów i t. d. Ojciec widzi w swych dzieciach odbicie pierwotnych ludzi. Synowie i córki filologa powtarzają życie i błędy Adama Ewy, Kaina i Abła. Jak się kończy ta fantastyczna opowieść? Pirandello nie chciał powiedzieć. Dodał jedynie z uśmiechem: „Możliwe, że dzieci zabijają swoich rodziców... bo bohaterowie tej powieści, mądry filolog i ognista hiszpanka nie mają siły odejść dobrowolnie od życia, które sami przecież stworzyli!”

## Dla więźniów

W Berlinie wychodzi tygodniowy przegląd „Der Leuchtturm”, przeznaczony specjalnie dla więźniów i którego nakład dochodzi do 20,000 egzemplarzy. Miesięczna prenumerata wynosi tylko 10 fenigów, które aresztanci chętnie płacą ze swoich zarobków więziennych, utrzymując w ten sposób kontakt umysłowy z codziennym życiem zewnętrznym. Chorzy i niezdolni do pracy więźniowie otrzymują tygodnik bezpłatnie.

## Skarby gen. Pangalosa

Podczas poszukiwań w wilii gen. Pangalosa znaleziono kilkanaście skrzyń z przedmiotami, wartości wielu milionów drachm. Śledztwo, celem wykrycia, skąd pochodzą skarby, jest w toku.

## Z dziedziny drobnych wynalazków

W roku 1902 ówczesny prefekt policji paryskiej, Lepine, jedna z najpopularniejszych postaci na początku tego wieku w Paryżu, zainicjował, ustępując ze swego stanowiska, „konkurs drobnych wynalazków”. Chodziło mu nie o po-



Aparat, zastępujący koncertantowi asystenta.

niczka i wiele innych. Dla poparcia tego rodzaju wynalazków konkurs Lepina został utworzony i od prawie ćwierć wieku jego istnienia przyniósł dość pokaźny, jeśli nawet często i efemeryczny plon. Za przykład niech służy nagrodzona przed laty kilkunastu miona zabawka „Diavolo”, która dziś zupełnie została zapomniana. Na rycinie naszej widzimy „clou” tegorocznego konkursu: przyrząd do przewracania kartek za pomocą pedału nożnego, który ma podobno oddawać ogromne usługi muzykom.

## Nowoczesna sielanka



Dawniej na wsi można było słuchać jedynie koncertu muszek, żab, krówek, pszczołek, słowików i innych zwierzątek domowych — a dzisiaj można się-

dzień nad Sanem, Wilją, Bugiem czy Świdrem i słuchać symfonii londyńskiej, Dygasa lub nawet jazz bandu z Australji. Tempora mutantur...

## Liga Narodów w powieści „Piękna kusicielka”

„La belle endormeuse” („Piękna kusicielka”) — ostatnia powieść Jean de Granvilliersa (Paryż, Jules Rallandrier, 1926) zdobyła pewien rozgłos, dzięki temu, że autor porusza w niej aktualne zagadnienia polityczne.

Bohaterami powieści „oficjalnymi” są młoda Angielka, Djana Allington i młody francuz, Jacques Barreau-Deflandre. — Bohaterami „nieoficjalnymi” — liga narodów i Francja.

Jacques Barreau-Deflandre, syn redaktora postępowego pisma francuskiego „L'Egalite”, gości na zamku angielskiego lorda i tam poznaje podczas igrzysk sportowych Djanę Allington, znakomitą sportswomanke, odznaczającą się urodą i niepospolitą zaletami umysłu. — Osoba jej wywiera silne wrażenie na młodym francuzie. Stara się potem odszukać ją w Londynie, pod adresem, odczytanym na tabliczce

samochemu, ale bezskutecznie: piękna Angielka wyjechała na kontynent.

Przypadek zrzadza jednak, że spotykają się znowu. Dzięki stosunkom swego ojca Barreau-Deflandre zostaje przydzielony do sekretariatu ligi narodów w Genewie, — a tam właśnie pracuje Djana Allington, gorąca zwolenniczka pacyfizmu i jego gloscielki — ligi narodów. Między młodymi ludźmi zawiązuje się coraz to bliższa przyjaźń, a z czasem rodzi się też i miłość. Pod wpływem Djany i pod jej kierownictwem Barreau staje się zapalonym sportowcem, a również — wyznawcą idei pacyfizmu i zbliżenia narodów.

Zbliżenie to ma już nareszcie nastąpić. Sekretariat ligi przygotowuje konferencję w Appenrel (idzie tu zapewne o konferencję locarnęską), na której zjeżdżają się Anglja, Francja, Belgja, Włochy i Polska ze

swym niedawnym wrogiem — Niemcami. Przed tą konferencją należy usunąć ostatnie trudności w Berlinie, dojdź do zupełnego porozumienia z prasą niemiecką. Ta delikatna misja przypada w udziale Jacquesowi Barreau.

W Berlinie przyjmują go wszędzie serdecznie i życzliwie. Na jednej z konferencji zaprasza go do siebie na obiad baron von Gliedermann, znany junkier pruski. Barreau jest mile zdziwiony. Odnosi wrażenie, że dawna niechęć Niemców do Francji znikła już zupełnie i ustąpiła miejsca dążeniu do pojednania i ustalenia dobrych sąsiedzkich stosunków. Dopiero rozmowa sam na sam ze starym baronem ujawniła mu istotne tendencje Niemiec: Równowaga europejska, do której zmierza liga narodów — to tylko stadium wstępne, po którym znów ma nastąpić hegemonja Niemiec, jak w czasach przedwojennych. Francja — państwo starzejące się i bez wielkiej przyszłości — nie może i nie powinna współzawodniczyć z Niemcami. Byłoby to dla niej katastrofą. Nie umiała ona wyzyskać swego zwycięstwa. Teraz jest w zależności od finansjery

angielskiej i amerykańskiej, jutro może być pozbawiona kolonji i doczekać się, jak Turcja, obcego zarządu w majątku narodowym. — Zbawienie Francji możliwe jest tylko na drodze zbliżenia z Niemcami: naród stary i mało energiczny powinien być prowadzony i kierowany przez naród młody i odradzający się.

Te i tym podobne myśli rozwijał wobec Jacquesa Barreau baron von Gliedermann. Oszołomily one młodego francuzka. Lecz większa jeszcze przykrość czeka nań po oświeceniu, gdy przechodzi wraz z baronem ze stołowego do salonu Tam w bogatych ramach, wisi portret Djany Allington, jego narzeczonej. Djany Allington, a raczej — Djany von Gliedermann, bo jest ona bratanicą barona. Matka jej, rodowita Angielka, przywróciła sobie po śmierci męża swe nazwisko panieńskie, które otrzymała również i jej córka. Djana, z wychowania Angielka, uważa się jednak, jak zapewnja jej stryj, za Niemkę. Praca jej w Genewie zmierza przedewszystkiem do dobra Niemiec i w tej właśnie pracy pomagał jej — jak się dowiedziało baron z jej listów — Jacques

Barreau-Deflandre. Barreau już nie panuje nad sobą. Pod pretekstem niedyspozycji żegna się z baronem.

Otrzymałszy urlop z Genewy wyjeżdża do Paryża, a stąd — w charakterze korespondenta „L'Egalite” do Marokka. Zachwycony urzędzeniami tego kraju — dziełem francuzów — nabiera wiary w żywotność swego narodu i czuje się po raz pierwszy — jak mówi — prawdziwym francuzem. Zgłasza swą dymisję do Genewy i wstępuje jako ochotnik do wojska walczącego z Abd-el-Krimem. Podczas bitwy dostaje się do niewoli, grozi mu śmierć. Wiadomość o tem dochodzi do Genewy i Djana Allington przyjeżdża ratować swego przyjaciela. Namawia go, aby podjął się przewiezienia do Paryża warunków pokoju, stawianych przez Abd-el-Krima, a wtedy darują mu życie i wolność. Ale Jacques ucieka z niewolniami, ucieka od Abd-el-Krima, od pięknej „kusicielki”, od ducha ligi narodów. I znów wstępuje do wojska.

Górującą tendencją tej powieści jest krańcowa nieprzyjaźń dla ligi narodów.



**Wiadomości bieżące**

**Osobiste**

Sędzia sądu okręgowego w Łodzi, Arno-Aleksander Dalig przeszedł do adwokatury z dniem 15 września r. b.

**Ukarani robotnicy**

**za bezprawne pobieranie zapomóg**

Sąd pokoju 4-go okręgu m. Łodzi skazał następujących robotników, którzy nieprawnie pobierali zasiłki z funduszu bezrobocia i ze skarbu państwa:

1) Weinberg Alter, zam. przy ul. Zgierskiej nr. 13, został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu, ponieważ pobierał zapomogę podczas pracy.

2) Józef Kościelski, zam. przy ul. Kilińskiego nr. 85, został skazany na 25 zł. grzywny lub 5 dni aresztu za pobranie zapomogi podczas pracy. Sąd zasądził akcję cywilną w wysokości 23 zł.

3) Salaciński Stefan został skazany na 20 zł. grzywny lub 4 dni aresztu za pobieranie zapomogi z funduszu bezrobocia w tym czasie, gdy pobierał zasiłek z kasy chorych.

**Teatr i muzyka**

**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj w niedzielę dwa przedstawienia: o godzinie 3.30 „Włosek i Wacek” Zygmunta Przybylskiego. Ceny popularne.

Wieczorem grana po raz szósty krótkochwilna kinematograficzna M. Lenzgyl'a — „Bitwa pod Waterloo” z Janiną Morską i Michałem Złoczem w rolach głównych.

**„RÓŻA” W TEATRZE MIEJSKIM.**

W piątek nadchodzący dnia 24 b. m. występuje teatr miejski z pierwszą wielką premierą, która będzie właściwą inauguracją sezonu zimowego 1926-27.

Dany będzie rozgłoszony dramat w 9 obrazach Stefana Żeromskiego „Róża”.

Reżyserko-inscenizacyjne opracowanie premiery będzie dziełem nowego reżysera teatru miejskiego Mieczysława Szpakiewicza; oprawę dekoracyjno-kostjumową szykuje nowy kierownik działu malarsko-technicznego art. mal. Konstanty Mackiewicz. Obok nich przedstawia się po raz pierwszy publiczności łódzkiej nowozaangażowane sily aktorskie pp.: Maria Debicka, Władysław Krasnowiecki, Włodzisław Ziembicki, oraz reżyser Mieczysław Szpakiewicz, który kreować będzie główną rolę Czarowica.

**„CZERWONA MASKA”.**

Wczorajsza premiera w teatrze popularnym zapelniała obszerną widownię przy ul. Ogrodowej 18, po brzegi.

„Czerwona maska”, oparta na zreczonej intrydze, pełnej niebywałych momentów efektów scenicznych, wprowadza widza w świat prawdziwego zdrowego humoru.

Pp. Bronowska, Brandtówna, Brzozowska, Zieliński, Bielecki, Górecki, Urbański, Skorasiński, Jarocki włożyli maksimum wysiłków w swe kreacje. — Tańce układu p. Lody Niemirzanki zdobyły ogólne uznanie.

Dzisiaj po południu i wieczorem „Czerwona maska”.

**Uchylony rąbek tajemnicy**

**Ostatni wojewódzki zjazd N. P. R-u**

**wykazał, że organizacja łódzka znajduje się w opozycji do władz centralnych**

Uchwały i przebieg zjazdu wojewódzkiego N. P. R., który obradował w ubiegłym tygodniu w Łodzi, przez władze partyjne były trzymane w tajemnicy, a to ze względu na zarzysowane na zjeździe rozbieżności między poszczególnymi menarami partii.

Jak się dowiadujemy, władze naczelne N. P. R. reprezentowane były przez b. ministra pracy Jankowskiego. Przybyli również na zjazd obaj posłowie: Waszkiewicz i Michalak.

Dr. Fichna, zagajając obrady, zwrócił się z apelem do zjazdu, by w obliczu ważnych zagadnień, które zjazd ma rozstrzygnąć, uchylił namiętności i sprawy osobiste.

Dłuższy referat o polityce, jaka władze naczelne i klub poselski N. P. R. prowadziły, wygłosił p. Ocioszyński.

Następnie wygłosił referat p. Wojewódzki o stanowisku rady naczelnej.

Po powyższych referatach nastąpiła przerwa, po której przystąpiono do dyskusji. Ostatni referat wygłosił dr. Fichna na temat stanowiska delegacji łódzkiej na kongresie N. P. R. w Toruniu.

W międzyczasie poseł Michalak złożył poniższą rezolucję, która w głosowaniu upadła.

Rezolucja posła Michalaka:

Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R., zwołany w dniu 12 września r. b. w Łodzi, uchwala:

1) Zjazd stoi na stanowisku konsolidacji, solidarności i karności wszystkich organizacji narodowego ruchu robotniczego, a to dla skuteczniejszej obrony ekonomicznych i politycznych interesów polskiej klasy pracującej. Wobec tego zjazd stwierdza, że rozbijanie N. P. R. przez opozycję, reprezentowaną przez „Nową Sprawę Robotniczą” i „Prawo Odrodzoną”, jest dalszym osłabieniem już i tak rozproszkowanego frontu robotniczego.

2) Zjazd stoi na stanowisku jednolitości partii i uważa, że ścisła współdziałalność bratnich organizacji N. P. R. i Z. P. P., wspólny front w walce o prawa i byt polskiej klasy pracującej, mogą uchronić klasę robotniczą od rozbijania przez elementy wrogie państwu i robotnikowi polskiemu.

3) Zjazd stwierdza, że ci byli członkowie N. P. R., którzy po wypadkach majowych opuścili szeregi partyjne, złą przysługę oddali narodowemu ruchowi robotniczemu. Zjazd wzywa tych byłych kolegów, by przed kongresem zgłosili swój ponowny akces do szeregów N. P. R.

4) Zjazd zwraca się do kongresu, by takowy ściśle specyzował stosunek N. P. R. do obecnego rządu i marszałka Piłsudskiego.

5) Zjazd wyraża ubolewanie pod adresem G. K. W., że miejsce kongresu z Łodzi przeniesiono do Torunia.

Następnie delegaci organizacji z Pabjanic zgłosili następujący wniosek: Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. w Łodzi wyraża posłowi Waszkiewiczowi pełne zaufanie za dotychczasową politykę ruchu narodowo-robotniczego. Wniosek ten uchwalono. Wkońcu dr. Fichna zgłosił następującą rezolucję:

Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. w Łodzi stwierdza:

1) Naczelny postulat pracy każdego członka N. P. R. jest całość, samodzielność i niezależność organizacji;

2) przeprowadzony w partii rozłam na dwa zaciekle, zwalczające się skrzydła, jest klęską dla stronnictwa;

3) zaciekle inwektywy, napady i zarzuty członków N. P. R. biją przede wszystkim w podstawy istnienia N. P. R. Wobec powyższego nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. wzywa zarząd wojewódzki, by jeszcze przed kongresem w Poznaniu i Toruniu w porozumieniu z G. K. W. doprowadził do zwołania posiedzenia

porozumiewawczego członków G. K. W. oraz przedstawicieli lewicy N. P. R., celem wspólnego opracowania planu usunięcia rozłamu i utrzymania całości i niezależności stronnictwa.

Jednocześnie nadzwyczajny zjazd wojewódzki podkreśla:

a) że odwołanie przez G. K. W. pierwotnego terminu, jak i miejsca kongresu jest dowodem zignorowania całej organizacji N. P. R. na terenie województwa łódzkiego;

b) że zwołanie w obecnych warunkach kongresu do Torunia nie daje gwarancji całkowitego swobodnego wypowiedzania się;

c) że tylko taki kongres może być uważany za prawny i być odbiciem panujących w partii nastrojów, w którym wezmą udział wszystkie odłamy i kierunki N. P. R., w którym będzie zagwarantowana swoboda słowa i krytyki.

d) że najbliższy kongres N. P. R. winien doprowadzić do jedności i zcalenia partii, jako dobra w stronnictwie najwyższego.

Rezolucję powyższą uchwalono jednogłośnie.

Z powyższego widzimy, iż organizacja N. P. R. województwa łódzkiego jest w dalszym ciągu, mimo uspakajających komunikatów o zupełnym porozumieniu i konsolidacji, w ostrej opozycji do rady naczelnej N. P. R.

**Elektryczność staje się luksusem**

**Pokrzywdzeni konsumenci tworzą związek dla obrony swych praw**

Ze związku zawodowego handlowców polskich otrzymaliśmy poniższy list:

Do szeregu artykułów pierwszej potrzeby zaliczyć wypada i elektryczność, z której w Łodzi korzysta znakomita większość ludności.

W powojennych warunkach, kiedy całe masy różnych spekulantów podbiły ceny na artykuły żywnościowe, ciągnąc niczym nieusprawiedliwione zyski z kieszeni konsumentów, czynnik rządzący wystąpił z całą energią do walki z lichwą i spekulacją.

To samo daje się zauważyć i obecnie, kiedy to ceny na artykuły pierwszej potrzeby, z nieuzasadnionych przyczyn, zaczęły wzrastać — rząd wystąpił z całą bezwzględnością do walki w obronie konsumentów.

Jak już zaznaczyliśmy, artykułem pierwszej i koniecznej potrzeby jest i elektryczność. Jednak korzystanie ze światła elektrycznego w niezadługim czasie stanie się luksusem, dostępnym tylko dla warstw dobrze usytuowanych a to ze względu na ciągły wzrost ceny na prąd, jaką bezwzględnie i bezapelacyjnie dyktuje wszystkim mieszkańcom Łodzi elektrownia łódzka.

Należałoby przypuszczać, że z chwilą zdjęcia sekwestru rządowego i przekazania elektrowni przez miasto spółce prywatnej, cena światła nie tylko że nie wzrośnie, ale zostanie obniżona, a to ze względu na inne warunki pracy.

Natomiast jesteśmy świadkami wręcz czego innego, i zachodzi obawa, iż korzystanie z światła elektrycznego przez szerokie masy pracownicze będzie wkrótce niemożliwe.

Wychodząc z założenia, iż niczem niemuotywowane apetyty akcjonariuszów elektrowni na kieszenie odbiorców elektryczności, muszą się spotkać z energiczną odprawą całego społeczeństwa, zarząd związku zawodowego handlowców polskich przystępuje do zorganizowania komitetu obrony konsumentów elektryczności.

Powołany komitet będzie miał za zadanie wpłynięcie na rząd w kierunku ukrócenia samowolnego i nieuzasadnionego podnoszenia ceny na światło oraz pobudzenia społeczeństwa za pomocą wieców, odezw do energicznego przedstawiania się zakusom elektrowni, a nawet masowego rezygnowania z światła elektrycznego.

Związek zawodowy handlowców polskich na chwilę nie wątpi, iż sprawa poruszona znajdzie gorące poparcie i apeluje do wszystkich którym ta sprawa leży na sercu, o energiczną współpracę.

Blizszych informacji zainteresowanym udzielać będzie sekretariat związku — Piotrkowska 108 codziennie w godzinach od 7 do 8 wieczorem.

**Uparły kamienicznik został ukarany**

W dniu 15 b. m. sąd pokoju II-go okręgu m. Łodzi rozpoznawał sprawę, wniesioną przez inspekcję mieszkaniową przeciwko Władysławowi Kielanowi, właścicielowi domu przy ulicy Rokicińskiej 104 za niewykonanie zarządzeń prawnych wspomnianej inspekcji ośrodkie do naprawy dachu i pułapu nad mieszkaniem lokatorki Mariji Cicheckiej.

Przychylając się do wniosku rzecznika oskarżenia publicznego, sąd skazał oskarżonego Kielana na grzywnę w wysokości zł. 30 z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu i zapłacenie 3 zł. opłat sądowych. Jednocześnie sąd zobowiązał oskarżonego do przeprowadzenia naprawy dachu i pułapu w terminie 1-miesięcznym od daty uprawomocnienia się wyroku pod rygorem wykonania napraw przez magistrat na koszt oskarżonego, po upływie terminu prekluzyjnego.

**To i owo**

**SZMUGLOWANY TYTON.**

Szalenie lubił podróżować pan Kaczorowski Ludwik, Obywatelska 44; jednak jego zasoby pieniężne były zbyt skromne i nie wystarczały na pokrycie tak wielkich wydatków.

Kaczorowskiemu błysnęła myśl genialna.

— Po co wracać do domu z pustymi rękoma? Przecież na tytoń zawsze znaleźć w Łodzi kupca.

Podczas pobytu w Gdańsku zakupił 20 kilo tytoniu. Jednak policja, która od dłuższego czasu ma pod czujną opieką oba dworce kolejowe, zwróciła bacniejszą uwagę na amatora podróży i sprawdziła zawartość paczki. Niefortunnemu szmuglerowi policja spisała protokół.

**TRAGEDJA ŻEBRACZKI.**

Od dłuższego czasu nachodziła wydział opieki społecznej, Monkuskiej 10, młoda kobieta z dzieckiem na ręku, żebrać o zasilek. Wskutek niewykonania szeregu obowiązków formalnych, o których błędna kobieta nie miała pojęcia, spotykała ją odmowna odpowiedź.

W dniu wczorajszym, przed drzwiami urzędu znaleziono podarte dziecko dwumiesięcznego dziecka. Zachodzi podejrzenie, że matka zmarłego niemowlęcia była owa kobieta i nie mając środków na pochowanie złożyła zwłoki pod drzwiami wydziału opieki społecznej. Energiczne śledztwo w tej sprawie w toku.

**KUTAS W KRYMINALE.**

Kobietki były jedną, lecz wielką stąbocią Wofla Kutasa, Konstancyńska 12. Żyjąc z jałmużny, tak natarczywie dopominał się o datki, że zwracał uwagę na przechodzących. Przedmiotem gwałtownych zaczepek ze strony Kutasa były zwłaszcza kobiety.

Jedną z bardziej energiczniejszych kobiet nie mogąc opędzić się od natrętnego żebraka zawiadowała na pomoc policję. Włóczęgę odprawiono do komisariatu, gdzie sporządzony został protokół.

**STASI ZBRZYDŁO ŻYCIE.**

Stanisława Fijałkowska, zamieszkała przy ul. Sikawskiej Nr. 1 w celach samobójczych napiła się kwasu solnego. Zawiadane pogotowie po udzieleniu denatce pierwszej pomocy przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

**Wystawa mistrzów malarstwa w miejskiej galerji sztuki**

Obecna wystawa mistrzów malarstwa polskiego jest bezsprzecznie pierwszą w Łodzi pod względem wartości artystycznej i przede wszystkim harmonijnego urządzenia.

Lokal wystawowy zmienił zupełnie swój wygląd, przeistaczając się na wnętrze prawdziwie wielko-europejskiego przybytku sztuki.

Dzieła J. Matejki Chelmońskiego, Gierzyńskiego, Brandta, Aidukiewicza, Malczewskiego, Wyczółkowskiego, W. Kossaka sprawiają niezatarte wrażenie.

Niewątpliwie cała kulturalna Łódź poprze usiłowania dyrekcji,

która nie szczędzi trudów i kosztów, by utrzymać najwyższy poziom artystyczny wystaw. Zwłaszcza sfery pedagogiczne powinny w godzinach przeznaczonych na rysunki, zapoznać młodzież z dziełami naszych mistrzów.

Również czytelnia czasopism artystycznych zasługuje swą liczebnością na uwagę. Studijujący języki obce znajdą tam, prócz tygodników i miesięczników zagranicznych, również dzienniki: „Times”, „Temps”, „Corriere della sera”, „Berliner Tageblatt” i ważniejsze krajowe.

Cena wejścia nie podwyższona.

**10. X. = WYSTAWA = 24. X. 1926**  
**GOSPODARSKO-HYGJENICZNA**  
**W ŁODZI**  
 Al. Kościuszki 73, 75, 77, „Targ Rzemieślniczy”.  
 Zgłoszenia i informacje w biurze WYSTAWY (Piotrkowska 6) 41-41.  
**TOW. „WYSTAWY POLSKIE”.**

**PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ**  
**„PANI”**  
 St. Szymanko i E. Hellerowej  
 ul. 6-go Sierpnia 28, tel. 21-45.

---

Prof. Konserwatorjum  
**Helena Hecwiczówna**  
 zmieniła mieszkanie (Wółczańska 125) i wznowiła lekcje gry fortepianowej. Zapisy tymczasowo Kilińskiego 96, m. 15. Od 12 do 5. 8-1

**MEBLE** na dogodnych warunkach

**MEBLE** w wielkim wyborze

**S. SALAMONOWICZ**  
 Telefon 37-60.  
 13 NARUTOWICZA (Dzielnia)

**MEBLE** na dłuższy kredyt

**MEBLE** po cenach konkurencyjnych

**Tępcie muchy! Tyfus w mieście!**

## Polska Y. M. C. A.

służy młodzieży obozem letnim

Rok szkolny już się rozpoczął. Tłumy młodzieży wróciły ze wsi do miast, pokrzepione na duchu i ciele wakacjami, spędzonymi zdala od gwaru ulic, daleko od ciasnych, ciemnych mieszkań rodzinnych. Koledzy zbierają się, opowiadają sobie o przygodach i zdarzeniach letnich, snują już plony na przyszłe ferie.

Wśród nich aż dwustu młodzieńców pochodzących ze wszystkich dzielnic Polski, żyje najmielszymi wspomnieniami z nowopowstałego obozu polskiej Y.M.C.A. w Podkarpaciu niedaleko Rabki. Położony nad jeziorkiem kompleks pawilonów i chat, przytulony do lasów wielkiego Lubogoszcza, posiada dalekie widoki na Tatry, a bliższe — na szeroką dolinę Raby. Wieś Kasinka Mała z nowym kościołem leży u stóp góry, a do stacji kolejowej, Mozany Dolnej, jest tylko godzina drogi. Miejsce tak bajecznie ciche, odcięte od świata, nadaje się doskonale na odpoczynek, na zabawy i wycieczki — co wszystko doskonale wpływa na wyrobienie młodych obywateli, dzięki bliskiemu kontaktowi z przyrodą.

Wybudowane w roku bieżącym w stylu zakopiańskim jadalnia i kuchnia uzupełniają świetnie uplanowane półkole chat, które w liczbie 16-tu dają suche i wygodne mieszkanie 130-tu chłopcom. Pośrodku obozu znajduje się ognisko, dookoła którego gromadzą się wieczorem wszyscy wraz z odwiedzającymi gośćmi; chóralne śpiewy amatorskie „kawały”, pouczające pogadanki wypełniają wieczór.

A cały dzień pełen jest zdrowych i przyjemnych zajęć. Rodzice, którzy oddają synów pod opiekę dyrekcji obozu, mogą być pewni, że rano będzie dobra kawa na śniadanie, że chłopcy dostaną na obiad i żupe i mięso i leguminę, że podwieczorek oraz kolacja będą również obfite i smaczne. To jednak jest tylko jedna strona medalu.

Zajęcia fizyczne — ranna służba w obozie, południowa kąpiel, popołudniowe gry i zabawy drużynowe, nie mówiąc już o wycieczkach bliższych lub dalszych — to wszystko zapewnia każdemu szybką przemianę materii, która sprawia dobry apetyt i uspasabia do pracy w klubie naukowym lub artystycznym. Jedni zajmują się fotografią lub rysunkami, inni geologią lub krajoznawstwem, inni jeszcze powtarzają lekcje szkolne — a zawsze pod nadzorem odpowiedniego kierownika.

A boski sen, następujący po takim dniu pracy i zabawy odbydowuje cały organizm, zabija wszelką nerwowość i wszelkie skłonności do choroby. Istna to kuznica dzielnych ludzi. Prawdziwa rzeczpospolita młodzieży. Dobrodziejstwo dla rodziny! Gwarantujemy doskonałość przyszłych pokoleń!

W. J. R.

**Niejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)  
Dojazd tramwajem 6 i 11

Od wtorku d. 14 do 20 września r. b.

**Dla dorosłych:**

**„KOENIGSMARK“**

Dramat w 7 akt., według scenarjusza Piotra Benoit.

Następny program

**Nad grobem Nieznanego Żołnierza.**

**Dla młodzieży:**

**„GŁOS KRWI“**

Dramat w 7 aktach

**„ŻYWA LALKA“**

Komedja w 2 aktach

W rolach głównych: BABY PEGGY.

**Powrócił**

**Dr. med.**

**L. Prybulski**

Choroby skórne i weneryczne  
Zawadzka Nr. 1. — Tel. 25-38

Zapisy do  
kompletu przygotowawczego  
przyjmuje

**B. Hildebrandówna**

Skwerowa 3.

Lekcje rozpoczynają się 20 września.



Dziś premiera arcydzieła arcydzieł kinematograficznych p.t.

**10-ROK PRZY O MIŁOŚCI** Tragedja nowoczesnej panny (Sandy) **MADGE BELLAMY** zwana w Ameryce Miss Charleston

**TO, CO** widzimy w tem arcydziele, przechodzi wszystko widziane dotychczas na ekranie i wkracza w dziedzinę najmielszych snów o niezbadanym geniuszu ludzkim. **DODO.. boi się.. żony**

Obraz wł. B. K. „Fox-Film“.

Początek o godz. 6-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej, ostatni seans o g. 10 wiecz.

## Walka z tyfusem

### Masowe szczepienia ochronne

Oddział sanitarny przy wydziale zdrowotności publicznej w ciągu sierpnia r. b. przeprowadził masowe szczepienia ochronne przeciwtyfusowe u wszystkich mieszkańców następujących domów:

Ciemna 10 (36 osób) Pieprzowa Nr. 4 (163 osoby), Sporna Nr. 9 (34 osoby), Magistracka 5 (74 osoby), Północna 14 (266 osób), Ogrodowa 24 (187 osób), Nowo-Cegielniana 37 (157 osób), Piotrkowska Nr. 192 (65 osób), Żeromskiego 44 (76 osób), Wodna 19 (229 osób), Rokicińska 38 (49 os.), Słowiańska 14 (105 osób), Słowiańska 16 (104 os.), Słowiańska 18 (120 os.), Nowo-Zarzewska 19 (152 osoby), prócz tego z otoczenia chorych zaszczepiono 434 osoby, czyli razem w sierpniu zaszczepiono 2,251 osób.

Od początku zaś rozpoczęcia akcji szczepienia przeciwtyfusowego za pośrednictwem pigulek d-ra Besredki, to jest od października 1923 roku do 1 września r. b. oddział sanitarny ogółem zaszczepił w Łodzi 49,564 osoby.

## Co usłyszymy dziś przez radio

PROGRAM RADJOWY NA 19 B. M. WARSZAWA, (fala 480 m.) 18.30 — Program dla dzieci. 19.00 — Odczyt p. t. „Poszanowanie dzieł sztuki”, wygł. architekt Lech Niemojewski. 19.25 — Odczyt p. t. „Poezja przyrody, miłości i potęgi” (Jan Kasprzowicz), wygł. dr. Zofia Niemojewska-Gruszczyńska. 19.40 — Recytacje utworów Kasprzowicza przez p. Mirę Laniewską i p. Alojzego Kaszyńskiego. 20.00 — „Rozmańtości”. 20.30 — Koncert wieczorny.

Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. prof. Jana Dworakowskiego i Zofia Dobrowolska-Pawłowska.

1. Bellini. Uwertura do op. „Norma” — wykona orkiestra.

2. a) Bellini. Arja „Costa Diva” z op. „Norma” — b) Donizetti. Arje z op.

„Linda de Chamontx — odśpiewa Z. Dobrowolska-Pawłowska.

3. a) Donizetti. Sekstet z op. „Lucja z Lamermoru” — b) Verdi. Fantazja na tematy z op. „Aida” — wykona orkiestra

4. Huguet y Tagell. Uwertura „Nerin” — wykona orkiestra.

5. a) Pankiewicz, 2 pieśni: 1) „A jak cię będę”, 2) Kolysanka. — Maszyński. „A jak mam cię brać, dziewczyno” — odśpiewa Z. Dobrowolska-Pawłowska.

PARYŻ, fala 1750 m. 12.45 — Koncert. RZYM, fala 425 m. 21.25 — „Si”, operetka Mascagniego (wyjątki).

WIEDEŃ, fala 531 m. 19.30 — „Latający Holender”, opera Wagnera.

PRAGA, fala 594 m. 20.00 — Koncert.

OSŁO, fala 682 m. 21.30 — Koncert skrzypcowy.

## Szkoła plastyki i tańców rytmicznych

### Zenobii Janczewskiej

Szkoła plastyki i tańców rytmicznych Zenobii Janczewskiej cieszy się od czterech lat bardzo dużym powodzeniem. Popisy i przedstawienia plastyczne ściągają zawsze tłumy publiczności, przyjmującej entuzjastycznie produkcje p. Janczewskiej i jej najzdolniejszych uczniów. P. Janczewska posiada wysoką kulturę artystyczną, jako artystka dramatyczna i jako tancerka i pedagogiczka, łącząca w harmonijną całość tak odrębne systemy, jak Dalcrose'a, Izadory Duncan, Dory Menzler i Mery Wigman. Dowiadujemy się, że Lwów pragnie pozyskać p. Janczewską jako kierowniczkę instytutu artystyczno-gimnastycznego. W tym roku p. J. przyrzeka jeszcze prowadzić szkołę w Łodzi.

Szkoła p. Janczewskiej rozpoczyna swoją działalność w tych dniach w świeżo remontowanej sali szkoły miejskiej (dużej i ciepłej) przy ul. Gdańskiej nr. 29.

## Ze szkoły plastyki i rytmiki

### St. Paszkówny

Szkoła rozpoczęła już lekcje we własnym budynku w ogrodzie przy ul. Gdańskiej 94.

Uruchomiono tymczasem 6 klas: 3 klasy dzieci i 3 dorosłych. U dzieci od lat najmłodszych, t. j. czterech, jest wyrobiana zręczność, muzykalność i szybkość orientacji, u dorosłych główną wagę kładzie kierowniczka szkoły na kulturę ciała.

Dorosłe uczennice po trzech latach otrzymują świadectwo z ukończenia szkoły.

Zapisy do szkoły są jeszcze przyjmowane codziennie od godziny 5 do 7 wieczorem w lokalu własnym.

## Jedwabna Manufaktura

### Bernard Dobrzyński S-cy

Piotrkowska 10

poleca w wielkim wyborze wszelkie jedwabie po cenach najniższych.

## 3-klas. Humanistyczne Gimnazjum Żeńskie

**Marii Hochsteinowej**  
Wólczańska 23. Tel. 14-27.

Lekcje i egzaminy rozpoczną się 15 września. Czesno w klasach wstępnych od zł. 25 miesięcznie. Kancelaria czynna w godz. 10—2 i 4—7 po poł. Przy Gimnazjum „Dom Dziecięcy” syst. Montessori. 4896

Dr. med.  
**F. Skusiewicz**

ul. Andrzeja 11  
Telefon 37-43

Choroby skórne  
weneryczne

godz. przyjęć od  
9 do 11 i od 5  
do 7 i pół. Panie  
od 5 do 6 wiecz.

Dr.  
**H. Szumacher**

Choroby skórne i  
weneryczne.

przyjmuje codzien-  
nie od 5—7 i pół  
po poł., w niedziele  
i święta od 11—1

**6-go Sierpnia 1.**  
(Benedykta). Tel.  
43-62. 745-2

Dr. med.  
**L. PIKIELNY**

Choroby nerek, pę-  
cherza i dróg mocz-  
cowych.  
przyjm. od 9—10  
od 4—7.

**NAWROT 8.**  
Telefon 19—90

Nowa czytelnia

**Piotrkowska 71**

Birencwajgowej

i Saninowej

poleca ostatnie no-  
wości w językach  
polskim, francu-  
skim i rosyjskim.

Doktor  
**W. Łagunowski**

powrócił.

Choroby skórne,  
weneryczne  
i moczopłciowe.

**Gdańska 42.**

Przyjmuje:

od g. 8 do 10.30 r

od 2—2.45 od poł

od 8 ciei — 9 wz

## 4 przewijarki

### krzyżowe ekscentrowe

(Excenterkreuztreibmaschine)

o 60 wrzecionach, system Müller i Seidel, do sprzedania. Sp. Akc. Józef Richter, ul. Ks. Skorupki 19 (Placowa). 4992—2

**TANIO!**  
**FUTRA**

Kilińskie 134. — tramwaj 4, 6, 10

**TANIO!**  
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

**I. OPATOWSKI**

Kilińskie 134. — tramwaj 4, 6, 10

## W komis

biore towary damskie i męskie po cenach konkurencyjnych. Mam skład wolny z wielkim wystawowym oknem we własnym domu we większym powiatowym mieście Wielkopolski. Oferty upraszam do adm. Głosu Polsk. pod „Komis 100”. 95-3

## MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

**I. M. TERKELTAUB**

12 Narutowicza 12

w podwórzu tel. 54-18.



Przecudne  
reçe

delikatne jak puch, białe jak al-  
baster osiągniesz, używając stałe

**ELIDA**  
COLD CREAM CITRON

jedynie odkwaszającego

1-1005

# Licytacje przy musowe.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 27 września r. b. między g. 9-tą rano, a 4-tą po poł. odbędą się przy musowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

- |   |  |  |  |   |
|---|--|--|--|---|
| 1. Abowicz D., Wschodnia 2, meble.  | 69. Glanc W., Pańska 4, kredens.                             | 138. Rosenblum H., Gdańska 35, szafa.                                  | 9. Bargiel F., Wilcza 6, meble.                          | 71. Orensztajn Ch., Cegielniana 5, meble  |
| 2. Amzel A., Nowomiejska 15, meble.   | 70. Henzelman E., Aleksandrowska 104-106, szafa.             | 139. Rubinsztajn N., Piotrkowska 81, garderoba.                        | 10. Bartoszewski W., Częstochowska 22 meble.             | 72. Pogonowski J., Główna 5, kasa czekowa.  |
| 3. Abramowicz B., Wólczajska 65, kredens.                                       | 71. Chabański Ch., Aleksandrowska 119 meble.                 | 140. Rozental K., Gdańska 44, meble.                                   | 11. Burakowski R., Cegielniana 5, dwie szafy.            | 73. Petzold F., Główna 8, 10 swetrów.   |
| 4. Abe W., Narutowicza 32, pianino.   | 72. Hendeles M., Gdańska 11, meble.                          | 141. Rozenblum Ch. M., Aleksandryjska 20, meble.                       | 12. Cukier W., Gdańska 68, kredens.                      | 74. Pawlicka H., Główna 49, stolik.   |
| 5. Aptekarz W., Dolna 12, meble.  | 73. Herszkowicz B., Gdańska 27, maszyna do szycia.           | 142. Rychter Sz., Aleksandryjska 34, meble.                            | 13. Czapelka F., Gdańska 76, tremo.                      | 75. Pruszyński J., Główna 50, szafa   |
| 6. Abeshaus D., Gdańska 11, meble.  | 74. Herszkowicz L., Gdańska 67, kredens.                     | 143. Rajs L., Bałucki Rynek 5, tremo.                                  | 14. Czempik M., Główna 17, meble.                        | 76. Pelta M., Główna 57, lustro.  |
| 7. Ajzensztajn B., Gdańska 31a, meble.  | 75. Herszkowicz U., Zawadzka 9, dwa biurka.                  | 144. Różańska M., Dworska 7, meble.                                    | 15. Cytliwicz A., Główna 34, meble.                      | 77. Pitel H. B., Zgierska 15, 2 maszyny do szycia, szafa, 2 kapy, obrus.                  |
| 8. Balbirski E., Gdańska 31a, 50 kg. mydła, 50 fl. wody kolonijnej.             | 76. Herszkowicz P., Zawadzka 8, tremo.                       | 145. Soroka J., Wschodnia 19, kredens.                                 | 16. Durny J., Główna 21, meble.                          | 78. Pede J., Kałna 4, szafa.  |
| 9. Blaiwajs R., Zawadzka 29, meble.   | 77. Hirszon B., Zawadzka 8, meble.                           | 146. Szer Ch., Cegielniana 86, meble.                                  | 17. Dorembus B., Główna 55, zegar.                       | 79. Rotberg J., Cegielniana 2, meble.   |
| 10. Bulkiewicz W., Aleksandrowska 78, kredens.                                  | 78. Himowicz J., Nowomiejska 28, 10 jesionek.                | 147. Samuel W., Gdańska 5, meble.                                      | 18. Drapisz E., Główna 55, szafa.                        | 80. Rytman H., Gubernatorska 20, maszyna do szycia.                                       |
| 11. Binstok M., Brzezińska 51, maszyna do krajania butek, waga, 2 szafy, zegar. | 79. Inzelsztajn S., Cegielniana 87, biurko                   | 148. Szymański A., Gdańska 11, maszyna do szycia.                      | 19. Edelberg M., Gdańska 67, meble.                      | 81. Rozenholc J., Gdańska 82, 43 mtr. gabardyny.  |
| 12. Brin E., Cegielniana 66, meble.   | 80. Joskowicz G., Gdańska 27, maszyna do szycia, szafa.      | 149. Szymasz M., Gdańska 17, maszyna do szycia.                        | 20. Frydman J., Główna 56, 2 zegary.                     | 82. Mitzner R., Gdańska 148, waga.  |
| 13. Bornaštajn I. M., Cegielniana 59, maszyna do szycia, tremo.                 | 81. Janowska L., Gdańska 37, meble.                          | 150. Szwareman I., Gdańska 18, zegar.                                  | 21. Gorkiewicz J., Gubernatorska 3, urządzenie sklepu.   | 83. Rogoziński L., Główna 9, meble.   |
| 14. Bande R., Gdańska 11, kredens.  | 82. Jabłoński W., Przędzalniana 103, meble, towar w sklepie. | 151. Szwarbaum I., Gdańska 25, meble.                                  | 22. Glapiński J., Gubernatorska 23, 2 bufety.            | 84. Rajchsztajn M. E., Przejazd 36 biurko.  |
| 15. Birnbaum H., Gdańska 23, meble.   | 83. Kaufman i Rapuch, Gdańska 25, meble.                     | 152. Słby L., Gdańska 27, meble.                                       | 23. Hajman B., Gdańska 77, meble.                        | 85. Rittman K., Abramowskiego 20, szaf.   |
| 16. Bornaštajn U., Gdańska 25, meble.   | 84. Koplłowicz A., Cegielniana 66, kredens.                  | 153. Sondowski I., Gdańska 31, zegar.                                  | 24. Gopan H. J., Gdańska 91, 15 paczek przędzy.          | 86. Ringman J., Orla 11, meble.   |
| 17. Bob M., Gdańska 25, meble.  | 85. Kligier R., Cegielniana 75, kanapa.                      | 154. Szmand S., Gdańska 35, meble.                                     | 25. Goldberg S., Główna 45, 20 koszul.                   | 87. Rychlewski J., Leszno 42, szafa, wóz, zegar.  |
| 18. Berliner F., Gdańska 31, tremo.   | 86. Kuperman R., Gdańska 18, kredens.                        | 155. Szerman A., Gdańska 37, meble.                                    | 26. Grynspan W., Główna 50, szafa.                       | 88. Radoszycka F., 6-go Sierpnia 9, meble.  |
| 19. Bezbroda M., Gdańska 31a, kredens   | 87. Kiuwman A., Gdańska 23, meble.                           | 156. Suchowolski, Nowocegielniana 10, meble.                           | 27. Goldwasser L., Piotrkowska 69, szafa.                | 89. Sztajnsznajder, Pólcno 12, meble  |
| 20. Bornaštajn Z. M., Lipowa 31, 2 kredensy.                                    | 88. Kaplan Ch., Gdańska 25, meble.                           | 157. Szajewicz L., Zielona 48, meble.                                  | 28. Grynfeld L., Piotrkowska 62, meble.                  | 90. Szindler L., Abramowskiego 7, szafa   |
| 21. Brande M., Gdańska 46, kredens.   | 89. Kon J., Gdańska 27, meble.                               | 158. Szmulowicz D., Zgierska 11, meble.                                | 29. Grynberg S., Kilińskiego 78, meble, obrus.           | 91. Szajbe M., Gdańska 67, meble.   |
| 22. Bornaštajn M., Zgierska 8, 2 worki maki.                                    | 90. Kon W., Gdańska 35, meble.                               | 159. Szauch J., Zgierska 8, urządzenie restauracji.                    | 30. Gurkiewicz J., Abramowskiego 3, urządzenie sklepu.   | 92. Szostakowski L., Gdańska 68, meble.   |
| 23. Bornaštajn A., Aleksandryjska 8, meble.                                     | 91. Koper P., Gdańska 42, meble.                             | 160. Szwanłowicz Ch., Kościelna 6, 2 worki ryżu.                       | 31. Gier O., Żelazna 9, meble, maszyna do szycia.        | 93. Szteller A., Główna 6, gramofon tremo.  |
| 24. Blinbaum I., Pańska 6, otomana.   | 92. Kauszyczer Ch., Zielona 48, garderoba.                   | 161. Skosowski H., Nowomiejska 29, meble.                              | 32. Henzler M., Kałna 25, bufet.                         | 94. Szindler A., Główna 11, meble.  |
| 25. Brisk M. L., Narutowicza 42, biurko   | 93. Klause A., Brzezińska 56, meble.                         | 162. Szlencyński M., Zachodnia 23, meble.                              | 33. Hofman A., Anny 3-5, meble.                          | 95. Szeffer E., Główna 17, 5 garniturów   |
| 26. Cymerman J., Gdańska 9, 3 rowery.   | 94. Kutner N., Zawadzka 12, meble.                           | 163. Słiwkiewicz Sz., Nowomiejska 28, meble.                           | 34. Hausig K., Sienkiewicza 68, 25 par pantofli.         | 96. Szwarcberg J., Główna 33, maszyna do szycia.  |
| 27. Czarnożył M., Gdańska 44, biurko.   | 95. Kunferberg M., Aleksandryjska 2, meble.                  | 164. Temkin J., Dolna 9, szafa.  | 35. Honigman Sz., Główna 42, worek maki.                 | 97. Szymisio J., Główna 42, meble.  |
| 28. Cukier M., Zgierska 8, szafa.   | 96. Kunas E., Sierakowskiego 26, maszyna do szycia.          | 165. Wajs O., Aleksandrowska 131, meble.                               | 36. Herszenberg J., Główna 46, meble.                    | 98. Szałdajewski D., Główna 42, 4 bufety, 4 wagi, 2 worki sody.                           |
| 29. Cukierman M. R., Zgierska 5, dwa worki maki.                                | 97. Kujawski A., Kilińskiego 12, meble.                      | 166. Winderbaum I., Bazarna 1, meble.                                  | 37. Henochowicz C., Główna 56, kasa ogniowatwa.          | 99. Szulc K., Karola 11, kasa ogniowatwa, 2 biurka.                                       |
| 30. Caryski J., Zawadzka 12, obraz.   | 98. Lisicki W., Patacowa 12, meble.                          | 167. Winer B-cia, Pl. Wolności 6, szafa.                               | 38. Herszkowicz I., Nowomiejska 26, 2 szafy.             | 100. Szindel K., Abramowskiego 7, urządzenie sklepu.                                      |
| 31. Cwilling J., Nowomiejska 13, meble.   | 99. Lange — J., Cegielniana 85, meble.                       | 168. Wizental F., Cegielniana 59, meble.                               | 39. Hajman A., Brzozowa 4, meble.                        | 101. Szreder R., 28 p. Strzelców Kaniowskich 44, maszyna do pisania, meble, rolwaga, wóz. |
| 32. Danielak J., Zgierska 11, kredens, otomana.                                 | 100. Lewi B., Wschodnia 45, meble.                           | 169. Wajsborg H., Rybna 17, meble.                                     | 40. Jarosz E., Ludwiki 40, meble.                        | 102. Siennicki Ch., Cegielniana 5, meble  |
| 33. Drownowicz Cz., Widok 4, meble.   | 101. Lewkowicz E., Gdańska 24, tremo.                        | 170. Wald A., Gdańska 14, meble.                                       | 41. Just T., Grabowa 29, 2 wagi.                         | 103. Tenenbaum J., Abramowskiego 36 meble.  |
| 34. Działoszyński Z., Aleksandryjska 8, urządzenie sklepu.                      | 102. Lajzerowicz J., Gdańska 25, tremo.                      | 171. Warszawski G., Gdańska 14, meble.                                 | 42. Jakobson A., Główna 50, zyrandol.                    | 104. Tabakslat I., Gdańska 118, 70 mtr metkalu  |
| 35. Elrom W., Nowocegielniana 10, garderoba.                                    | 103. Lewkowicz L., Gdańska 31, kredens                       | 172. Wajnbarg A., Gdańska 19, meble.                                   | 43. Kucharski B., Częstochowska 14, meble.               | 105. Tondowski L., Główna 51, 3 piece   |
| 36. Eisner A., Zachodnia 21, kredens.   | 104. Lande S., Gdańska 40, kredens.                          | 173. Waldman A., Gdańska 42, meble.                                    | 44. Koszański L., Gubernatorska 27, meble.               | 106. Turik M., Główna 56, lustro.   |
| 37. Frydlander Sz., Aleksandrowska 111, maszyna do pisania.                     | 105. Lewkowicz A., Zgierska 39, meble.                       | 174. Winter K., Brzezińska 11, meble.                                  | 45. Kwiatek N., Gdańska 67, kredens.                     | 107. Tarczyński K., Kopernika 45, kredens.  |
| 38. Filipowski M., Narutowicza 39, biurko.                                      | 106. Lewi S., Zawadzka 20, kredens.                          | 175. Wolf Sz., Dworska 27, meble.                                      | 46. Kupel L., Gdańska 90, szafa, 8 kg. czekolady.        | 108. Tezlał A., Nawrot 18, pianino.   |
| 39. Frajlich N., Cegielniana 71, rower, zegar.                                  | 107. Liberman M., Zawadzka 44, pianino.                      | 176. Widawski W., Mickiewicza 12, bi-blioteka.                         | 47. Kajzer W., Gdańska 123, meble.                       | 109. Tow. Akc. „Leonardt, Welker i Gilbert”, Leonarda 1, maszyna do pisania.              |
| 40. Fuks P., Wschodnia 14, szafa.   | 108. Lenkowski E., Zgierska 8, meble.                        | 177. Winter M., Aleksandryjska 24, meble.                              | 48. Krzyżanowska E., Piotrkowska 79, meble.              | 110. Tusk M., Cegielniana 5, meble.   |
| 41. Frydlander D., Gdańska 28, kredens  | 109. Leszczyński I., Nowomiejska 30, meble.                  | 178. Waldman I., Podrzeczna 15, 2 szafy.                               | 49. Kiele G., Główna 6, meble.                           | 111. Ulinow S. Z., Główna 9, kredens.   |
| 42. Fabrykant N., Gdańska 46, meble.  | 110. Lipski I., Zgierska 5, 2 zyrandole.                     | 179. Zylbersztajn Ch., Gdańska 31a, meble.                             | 50. Kubicka A., Główna 22, 6 sukien.                     | 112. Wandachowicz J., Abramowskiego 15, szafa.  |
| 43. Frajman A., Cegielniana 41, 6 kap.  | 111. Lipkind E., Nowomiejska 19, szt. materiału.             | 180. Zelewski A., Aleksandrowska 76, szafa, maszyna do szycia.         | 51. Kurant F., Główna 31, meble.                         | 113. Witelso E., Gdańska 67, kredens.   |
| 44. Frajlich S., Zawadzka 38, meble.  | 112. Lesman J., Nowomiejska 31, 15 tuz. guzików.             | 181. Zalcman J., Aleksandrowska 21, zegar, maszyna do szycia.          | 52. Król J., Główna 51, otomana.                         | 114. Wudel P., Gdańska 68, biurko.  |
| 45. Frydman A., Zgierska 26, 5 skrzy-piec.                                      | 113. Liwzyc A., Piotrkowska 37, meble, 8 szt. towaru.        | 182. Zelichowski N., Brzezińska 26, zegar.                             | 53. Kempner R., Piotrkowska 85, meble                    | 115. Winzer K., Gdańska 94, obrus.  |
| 46. Fiszler J., Zawadzka 9, kredens.  | 114. Lis S., Piotrkowska 6, tremo.                           | 183. Zandberg I., Gdańska 11, meble.                                   | 54. Koniarscy małż., Wschodnia 57, meble.                | 116. Wojdystawski I., Gdańska 131, dwie szafy.  |
| 47. Fortuniak J., Źródłana 14, szafa.   | 115. Łomas D., Gdańska 35, meble.                            | 184. Zelman J., Gdańska 18, meble.                                     | 55. Klajner J., Zgierska 42, szewcka maszyna, 2 kapy.    | 117. Widawski D., Główna 1, 150 krzesel.  |
| 48. Federman małż., Wolborska 24, 2 szafy, kozetka.                             | 116. Maurberger A., Gdańska 28, kredens.                     | 185. Zajchman I., Gdańska 25, waga.                                    | 56. Knobel S., Zgierska 43-45, meble.                    | 118. Wanke O., Główna 11, meble.  |
| 49. Grunis Sz., Szkolna 16, kredens.  | 117. Miedzybowski Sz., Gdańska 42, lustro.                   | 186. Zand J., Gdańska 37, kredens.                                     | 57. Kubiak Z., Kilińskiego 180, meble.                   | 119. Wermiński E., Juliusza 20, tremo.  |
| 50. Goldlust E., Al. Kościuszki 32, 2 maszyny do pisania.                       | 118. Majer A., Cegielniana 45, 2 fotele.                     | 187. Zak S., Gdańska 44, bieliźniarka.                                 | 58. Lwow J., Gdańska 81, 2 maszyny do pisania, 7 biurka. | 120. Winer M., Zgierska 40, meble.  |
| 51. Goldsztajn L., Gdańska 14, meble.   | 119. Migula W., Rybna 14, meble.                             | 188. Zasada S., Gdańska 45, szafa.                                     | 59. Lewinsztajn R., Główna 7, meble.                     | 121. Warchałowski A., Napiórkowskiego 69, szafka.   |
| 52. Joskowicz G., Gdańska 25, waga, 16 tuz. mydła.                              | 120. Nojmart S., Gdańska 11, meble.                          | 189. Zandman M., Kościelna 5, 2 beczki śledzi.                         | 60. Lemke H., Przejazd 49, maszyna do szycia.            | 122. Wandachowicz J., Abramowskiego 15, szafa.  |
| 53. Glikzman A., Gdańska 31, biurko.  | 121. Nadel I., Gdańska 31, kredens.                          | 190. Zalcberg M., Nowomiejska 20, meble.                               | 61. Lebelt A., Kilińskiego 120, szafa.                   | 123. Zarzycka M., Al. Kościuszki 32, meble.   |
| 54. Goldberg J., Gdańska 31a, meble.  | 122. Natanson M., Gdańska 40, waga, biurko.                  | 191. Zylbersztajn M., Aleksandryjska 24, meble.                        | 62. Lewenberg S., Główna 57, 6 par obuwia damskiego.     | 124. Zóraw L., Zgierska 74, szafa.  |
| 55. Gotlib L., Gdańska 31a, meble.  | 123. Orner B., Cegielniana 66, garderoba.                    | 192. Flaks M., Zawadzka 7, meble.                                      | 63. Łęczycki H., Gubernatorska 36, szafa.                | 125. Zielin P., Piotrkowska 101, 2 fotele.  |
| 56. Grinfield L., Gdańska 45, meble.  | 124. Pruchnowski S. T., Gdańska 3, szafa                     | 193. Fogiel U., Wschodnia 43, meble.                                   | 64. Majewski P., Główna 5, urządzenie sklepu.            | 126. Zalcman Z., Główna 24, 2 palta.  |
| 57. Godes A., Gdańska 37, szafa, waga.  | 125. Pilcer L., Cegielniana 67, tremo.                       | W dniu 28 września r. b. między godziną 9-tą rano a 4-tą po południu.  | 65. Morgentaler L., Główna 50, 2 bufety, waga, 2 kapy.   | 127. Zylberg D., Zgierska 43, worek maki, pół worka cukru, pół worka soli, meble.         |
| 58. Gruner H., Zawadzka 53, pianino.  | 126. Praskier I., Narutowicza 47, meble.                     | 1. Apelt K., Główna 39, meble.   | 66. Miller R., Abramowskiego 5, meble.                   | 128. Zylbersztajn A., Zgierska 44, worek maki, 20 kg. cebuli, beczka ogórków.             |
| 59. Gerszonowicz A., Zgierska 11, meble.  | 127. Peter A., Gdańska 11, meble.                            | 2. Barszczak S., Gubernatorska 7, szafa.                               | 67. Matusiak M., Leszno 32, 30 kg. żelaza, wózek.        |   |
| 60. Grynblat L., Zgierska 5, kredens.   | 128. Pański B., Gdańska 14, tremo.                           | 3. Bornaštajn L., Główna 6, meble.                                     | 68. Mihle H., Leszno 3, koń, rolwaga, waga.              |   |
| 61. Grynfeld S., Zawadzka 24, szafa.  | 129. Pływacki K., Wschodnia 44, meble.                       | 4. Bornaštajn N., Główna 7, otomana.                                   | 69. Openhajm H., Gdańska 61, kredens.                    |   |
| 62. Gelade L., Zawadzka 22, kredens.  | 130. Prawda A., Konstantynowska 77, meble, zegar.            | 5. Bialer J., Główna 7, meble.   | 70. Olejniczak M., Główna 7, meble, 2 kapy, obrus, waga. |   |
| 63. Gerson P., Piotrkowska 50, 1 szt. weluru.                                   | 131. Psachja K., Zgierska 11, kredens.                       | 6. Bornaštajn L., Główna 6, meble.                                     |  |   |
| 64. Granek S., Zawadzka 7, meble.   | 132. Pietersman S., Zgierska 2, kredens.                     | 7. Besterman A., Główna 55, 20 lib papieru kolorowego, 10 lib białego. |  |   |
| 65. Gutgold S., Nowomiejska 15, pianino   | 133. Piotrkowska H., Aleksandryjska 12, meble.               | 8. Bauer M., Żelazna 9a, meble, maszyna do pisania, gramofon.          |  |   |
| 66. Grosberg Ch., Berka Joselewicza 20, meble, obrus, 2 kapy.                   | 134. Precel D., Aleksandryjska 12, meble                     |  |  |   |
| 67. Gerszonowicz E., Nowomiejska 10, meble, 10 par spodni.                      | 135. Rajsfeld J., Szkolna 23, kredens.                       |  |  |   |
| 68. Gerst Ch., Dolna 30, meble.   | 136. Rosen Ch., Gdańska 11, zegar.                           |  |  |   |
|   | 137. Rozenholc S., Gdańska 28, kredens.                      |  |  |   |

**TEATR ŚWIETLNY**



Dzisiaj i dni następnymi!

Najwybitniejsza nowość Ameryki i Europy!

## MIŁOŚĆ CZY TRON?

Wielki dramat polityczny w 10-ciu aktach,

W roli głównej: zjawia piękności i poezja wdzięków **Mae Murray**

W roli głównej: oraz ostawiony 100 pr. męczyzna **Rod La Rocque**

Na I-szy seans ceny miejsc niższe.

**Atelier Artistique de Chapeaux**

Narutowicza 3 front II piętro

Stale w kontakcie z „Maison Alphonsine” w Paryżu

Poleca **MODELE JESIENNE.**

**FUTRA!** w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca **Swarzman i Grynspan** ulica Piotrkowska Nr. 17. Telefon 19-42.

Pracownia Kuśnierska na miejscu pod naszym osobistym kierunkiem.

**DOM DZIECIĘCY**

prowadzony systemem profes. MONTESSORI w specjalnie na ten cel zbudowanych salach pod kierownictwem Kapłanówny

000 Wólczajska 23, telef. 14-27. 000

Początek zajęć 15 września

Zapisz dzieci obojga poci od lat 4 codziennie w godzinach od 10 do 2 i 4-7 po poł. 4721-1

St. Fclczar **M. Gombiński**

33 Zielona 33.

Wykonuje zażytki po cenie przy stolep.

Dr. **J. Szreiber**

Sienkiewicza 9, Tel. 22-95

choroby chirurgiczne

**powrócił.**

4958-2

**KLINIKA**

położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma

Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I i II klasa.

Ambulatorjum. 5074-1

# Dywany Firanki

## Materiały meblowe i dekoracyjne

**tylko** najprzedniejsze wyroby w wytwornym guście, niezrównanym wyborze

# Bracia L. i A. Rappeport

Piotrkowska 15.

**T Y L K O**  
**9** Piotrkowska **9**  
 1 p. fr. tel. 47-09  
**J. NASIELSKI**  
 POLECA:  
**WIELKI WYBÓR**  
**MEBLI**  
 po cenach konkurencyjnych  
 Na najdogodniejszych warunkach.  
 Uwaga: Żadnej filiji nie posiadam.

5073-1

## OGŁOSZENIE.

W związku z wykonaniem pomnika, mającego stanąć na Placu Wolności Nr. 14 Magistrat poszukuje odpowiedniego pomieszczenia — 12 mtr. długości, 10—12 mtr. szerokości i do 8 m. wysokości na pracownię modelarską. Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności Nr. 14, II piętro.

5054-8

### SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowlane po cenach niżej konkurencyjnych  
**J. Olejniczak, Główna Nr. 14.**  
 UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

## Przychodnia „SANITAS“

Lecznica lekarzy specjalistów i gabinet lek.-dentystyczny

CEGIELNIANA 29, telef. 44-51  
 czynna od 9-ej rano do 9-ej wieczór.

### PORADA 3 zł.

Wizyty na mieście. Dyżury nocne. Stała pomoc akuszeryjna. Poradnia dla matek. Szczepienie ospy. Zastrzyki. Elektroterapia. Lampa kwarcowa. Roentgen. Analizy.

## Zakład Krawiecki damski I. MOSZKOWICZ

ZAWADZKA 22, TEL. 37-30.

Komunikuję uprzejmie Sz. Klijehteli, iż przyjmuję WSZELKIE ZLECENIA na SEZON JESIENNY i ZIMOWY oraz roboty futrzane. Nadeszły najnowsze modele francuskie i angielskie. 4990-1

**Dr. med. Ludwik RAPEPORT**  
 Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) — Tel. 44-10. — Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7 wiecz.

**Dr. S. Niewiażski**  
 choroby skórne, weneryczne, imoczołowe. Przyjmuje od 5-ej do 8-ej Sienkiewicza 34

**Dr. med. M. GLAZER**  
 ul. Zielona 6. Telefon 45-49. Chor. skórne i weneryczne. Przym. od 8-9 1/2 12-2 i od 7-8 w. 5010-1

**Dr. med. Zygmunt Datyner**  
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7. Płamowicza 11. (dawn. Olgińska). Tel. 48-95.

**Dr. med. H. Różaner**  
 Narutowicza 9 tel. 28-98 Choroby skórne, weneryczne i moczowe. Przyjmuje od 8 do 10 i od 4-8. Pante od 3 4 pp. Leczenie lampą kwarcową. 4646

**Dr. med. J. Polakow**  
 Choroby dzieci. Konstantynowska 37a, tel. 39-75. Przyjmuje od godz. 5-6.30 po poł. 5021-1

Najnowsze paryskie żurnale mód nadeszły **G.A. Restel** Piotrkowska 84.

Komplet freblowski z początkowym nauczaniem pod kierunkiem **Wandy Budny** Wiadomość u W. nei Pani BRAMS, Kilińskiego 89. 5039-1

Pod Łodzią w fabrycznym mieście jest do sprzedania **CUKIERNIA** czynna 15 lat w jednych rękach. 4 bilardy. — Cena 16 tysięcy złotych. Wiadomość: Łódź, ul. Kopernika nr. 25, Heppner. 5011-1



### KOMUNIKAT

nadzwyczajny! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie ci kim jesteś, kim być możesz? Nadeszli charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, za komunikuj imię, rok miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medium M.elle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Głosu Polskiego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast 5 zł.) Na przesyłkę załączyc znaczki pocztowe. Osobiście przyjmuje od 12 do 7. Protokoły, odczyty, podziękowania nabywających osób stolicy, Warszawa. Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piekna 25.

P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć — załączyć do listu. Nadzwyczaj ciekawej treści: książki — katalog flustrowany darmo. 4646

Cebulki kwiatowe, nasiona do jesiennego wysiewu, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecają sklepy: **L. Jasińskiego**, prowadzone od 1870 r. w Łęczycy, Poznańska 30 i w Łodzi, Andrzeja 10. 5086-1

**Gimnastyka Rytmiczna** KULTURA CIAŁA TANIEC ARTYSTYCZNY IMPROWIZACJA

**Zina Kruszówna** Oddzielne grupy dla dzieci od 4-6 lat. Zapisy codziennie między 5 — 7 wiecz w gimnazjum „Wiedza”, Wschodnia 62. 5058-1

## PANIOM

Polecamy nasze **OSTATNIE NOWOŚCI** w gotowych płaszczach jesennych i zimowych. Nasze wyroby odznaczają się przy zastosowaniu najlepszych materiałów doskonałym krojem i solidną elegancją. **CENY NISKIE.** Prosimy odwiedzić nasz skład.

**EMIL SCHMEGHEL** Piotrkowska 98 ród Przejazd. 5051-6

## MIKROSKOP

używany, w dobrym stanie, pożądanym z immersją, kupimy.

Zgłoszenia z ceną do adm. Głosu Polskiego pod „Ambulatorjum”. 003-3

### Pracownia

„Irene & Irene”

SUKNIE PŁASZCZE KOSTJUMY

:: UBIORY DZIECIENNE :: **Al. Kościuszki 1, m. 4.** 5059-1

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne liczą się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### KROJU, SZYCIA

i pasowania wyucza pracownia ubiorów damskich i dziecięcych, oraz bielizniarstwa, haftu ręcznego i siatki. Żeromskiego 75 (Pańska), m. 52 oficyna, parter. II wejście. 5051-1-n

#### MISTRZYNI AKADEMJI

paryskiej, była właścicielka szkoły w Warszawie udziela lekcji kroju, szycia łatwym sposobem, bez żadnych rysunków. Gdańska 29, Zakrzewski-Lebiedeff. 5047-1-n

**SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA** i zakład freblowski z ogrodem Marii Wesołkówny, ul. Piotrkowska 84. Zapisy, informacje codziennie od godziny 9-ej do 1.30. 5055-2-n

#### UCZENICA

z VI kl. udzieli lekcji niemieckiego uczenicy z 7-ej albo 8-ej klasy polskiego gimnazjum wzajemnie za lekcje polskie. Oferty pod „L. G.” proszę składać do „Głosu Polskiego”. 5032-2-n

#### DYPLOMOWANA

nauczycielka śpiewu solowego udziela lekcji. Ceny bardzo przystępne. Zostać można od 4 do 7 wieczorem, Napiórkowska 40, m. 7. 4635-10-n

### STUDENT

udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3, na prawo, druga brama, godzina 5. 50548-1-n

#### NAUCZYCIEL

gimnazjum z długoletnią praktyką (specjalność historia) ma wolne godziny. Oferty sub. „Historyk”. 5009-2-n

### DONIESIENIA ROZM.

#### PRZYJME

dwoch panów na mieszkanie lub dwie panie, ul. Juliusza 27, m. 45. 5043-1-d

#### POTRZEBNY CHŁOPIEC

starszy, silny do składu mebli. Zgłaszać się ze świadectwami niedziela od 12-5, Piotrkowska 116, skład mebli. 5044-1-d

#### DROGISTA

rutynowany poszukiwany. Wymagana dłuższa praktyka i pewna samodzielność. Kandydaci, tylko chrześcijanie, zechcą składać oferty z podaniem żadanego wynagrodzenia, oraz referencji do adm. „Głosu” pod lit. „WTF” 5042-2-d

#### POSIADAM TRZY MORGI

ornej ziemi w Adelnówku pod Zgierzem. Poszukuje ogrodnika, zamieszkałego w Zgierz, celem założenia i wspólnej eksploatacji sadu. Wiadomość: Gelade, Łódź, Traugutta 5. 5006-3-d

### PRAKTYKANT

lat 16-17, ukończywszy 4 klasy szkoły średniej, piszący na maszynie, z ładnym charakterem pisma, poszukiwany do biura. Oferty własnoręczne pod „Z” do administracji „Głosu”. 5041-1-d

#### POTRZEBNY

terminator stolarski, Narutowicza 24, zakład stolarski. 5050-3-d

#### TANIO PRZERABIA

otomany, materace, kozetki, oraz zakłada firanki tapicer. Nawrot 8, Gabala.

#### POTRZEBNI

sprzedawcy, sprzedawczynie. Zgłoszenia Związek strzelecki, Sienkiewicza 3-5, od godz. 3 do 7. 4997-2-d

#### HYGIENA

Łódź, Andrzeja Nr. 1, przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań miesięcznie i jednorazowo. 4254-3-d

#### PYJAMY,

koszule męskie, bieliznę damską, dziecięcą, pościelową szyje J. Ostrowska, Żeromskiego (Pańska) Nr. 9. 4783-2

#### MEBLE

na raty pojedynczo i całkowite urządzenia. Odnawianie. Zamiany. Stolarnia, ulica Lubelska Nr. 6 przy Napiórkowskiego. 4526-5-d

### LOKALE I MIESZKANIA

#### KULTURALNA RODZINA

posiadając większy lokal w komfortowym domu w Warszawie, odda pokój z pensjonatem dla młodzieży, pianino, łazienka. Adresować: Fuerstenberg, Leszno 13, Warszawa. 5014-1-m

#### ELEGANCKO

umeblowany pokój z oddzielnym wejściem na parterze, przy Al. Kościuszki 27, m. 2 do wynajęcia. 5024-1-m

#### DUŻY POKÓJ

frontowy, świeżo tapetowany elektryczność, umeblowany lub bez, do wynajęcia Zawadzka 36, m. 9. 5045-1-m

#### PRZYJME

na mieszkanie inteligentnego poważniejszego pana. Oferty pod „Skromna” do adm.n. „Głosu”. 5040-1-m

#### MIESZKANIE

5 pokoi czystych poszukuje. Oferty sub. „Solidny” do „Głosu”. 5033-2-m

#### POSZUKUJE

5-pokojowego mieszkania ze wszelkimi wygodami. Oferty: Orla 16, m. 6. 5049-3-m

#### POKÓJ UMEBLOWANY

z oddzielnym wejściem do wynajęcia Orla 23-22 5081-1-m

### DUŻY FRONTOWY

pokój neumeblowany z elektrycznym światłem do odnajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego Nr. 49, m. 4. obok Narutowicza. 5061-1-m

#### DO WYNAJĘCIA

w Nowych Chojnach, Pałacowa 7, jeden pokój z kuchnią, informuje gospodarz Kilińskiego 130. 4166-2-m

#### KOMPLETY NAUCZANIA

batiku, haftu, koronkarstwa i wszelkich innych robót ręcznych. Zapisy w pracowni artystycznej, Karola 8 m. 6. Przyjmuje się do malowania suknie, szale, kwiaty, abażury. 4964-2-m

### KUPNO I SPRZEDAŻ

#### SYPIALNIA JASNA

dębowa, kuchenne urządzenie, wieszak z lustrem, oraz kuchnia szamotowa przemożna z powodu wyjazdu okazujmie do sprzedania. Wiadomość: ul. Główna 9, m. 6. 5028-1-k

#### SYPIALKA MAHONIOWA

w dobrym stanie okazujmie do sprzedania. Wiadomość: ul. Andrzeja 37, m. 5. 5004-2-k

#### TANIO DO SPRZEDANIA

w bardzo dobrym stanie samochód ciężarowy 4-tonnowy w ruchu marki „Grael i Stiff”. Informacji udziela telefon 49-20 od 9 do 12 w poł. 5023-2-k